

Trafić do ludzkich serc
Rozmowa z prof. Zbigniewem Nęckim

Finanse w 2018 roku
Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

KRAKÓW.PL

Nr 20 (210), 6 grudnia 2017

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



Nie bójmy się
sąsiada

 **Kraków**

Bilety w cenie: 155 zł, 145 zł, 90 zł do nabycia w kasie Teatru:
poniedziałek, godz. 10.00-14.00 i 14.30-18.00
wtorek-sobota, godz. 9.00-14.00 i 14.30-19.00
rezerwacja telefoniczna: 12 424 45 25

ckpodgorza.pl

slowacki.krakow.pl

NOWOROCZNY

W programie:

walce, marsze i polki Johanna Straussa
arie Wolfganga Amadeusza Mozarta

KONCERT

W TEATRZE

GODZINA
16.00 i 19.30

KAMERATA
KRAKOWSKA

IM. J. SŁOWACKIEGO

sopran

bas-baryton

dyrygent

OLGA PASIECZNIK

ROBERT GIERLACH

MICHAŁ DWORZYŃSKI

01-01-2018

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

**CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA**

horizon
STUDIOWANIE KAPTYCZNI ART SOCIETY



Nie bójmy się sąsiada

Tadeusz Mordarski

Wzrostają próby stworzenia, które zakazującej są w sąsiedztwie. Nie należy się bać, że wkradną się do domu, nie należy się bać, że wkradną się do domu, nie należy się bać, że wkradną się do domu...

komunikacji w przelocie - nie powstrzyma student Katarzyna Sadek. W tym celu...
Pamiętajcie, że...
W tym celu...

6. Około 37,5 tys. osób korzysta w Krakowie z pomocy mieszkaniowej. Mimo że mijamy się z nimi na co dzień, żyjemy w tej samej przestrzeni publicznej, a nasze dzieci bawią się razem na podwórku i chodzą do tych samych szkół lub przedszkoli, budynki z mieszkaniami komunalnymi wciąż budzą kontrowersje.



Łączy nas ten sam świat

Jak przystosować instytucję kultury i jej ofertę dla osób z niepełnosprawnościami sensorycznymi...
Barbara Habuda

W tym celu...
W tym celu...

17. Jak przystosować instytucję kultury i jej ofertę dla osób z niepełnosprawnościami sensorycznymi oraz osób poruszających się na wózkach? Odpowiedzi na to pytanie i wiele innych poszukiwali uczestnicy projektu szkoleniowego pn. „Łączy nas ten sam świat”, zorganizowanego w październiku i listopadzie przez ARTzonę Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida.

MIESZKALNICTWO KOMUNALNE

- 6. Nie bójmy się sąsiada
- 9. Trafić do ludzkich serc

MIASTO

- 10. Krótko i na temat
- 11. Finanse w 2018 roku
- 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
- 12. Jubileuszowy Koncert Noworoczny

ZDROWIE

- 13. Dbajmy o serce
- 14. Poradnie kardiologiczne

KULTURA

- 16. Międzywojenny Lwów w MCK
- 17. Łączy nas ten sam świat
- 17. Dworek na grudzień

DLA SENIORÓW

- 18. Miejsca Przyjazne Seniorom
- 18. Wsparcie dla seniorów

RADA MIASTA KRAKOWA

- 19. Okiem Przewodniczącego
- 20. Lesisty Kraków
- 20. Mniejsza liczba parkingów?
- 21. Rekordowy, ale czy dobry?
- 22. Głos Dzielnic
- 23. O krakowskich żłobkach

HISTORIA

- 24. Dwa powroty Odysa
- 25. Kalendarium krakowskie

SPORT

- 26. Klubowe Mistrzostwa Świata siatkarzy z finałem w Krakowie



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, p.l. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: p.l. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Paweł Wałuś, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewick, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska
Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Wiesław Majka. Okładka: wizualizacja Perbo Inwestycje Sp. z o.o.
Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 40 tys. egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy p.l. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórkim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicka 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.
KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kałwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiołka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasickiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.
W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, na skrzyżowaniu al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 20 grudnia.



fot. Bogusław Świerkowski

Rośliny, maski i badania – czyli razem przeciw zanieczyszczeniu powietrza

Z ogromnym zainteresowaniem ze strony krakowian spotkała się akcja rozdawania roślin poprawiających jakość powietrza w domach i mieszkaniach. Po kwiaty ustawiły się długie kolejki, a do Nowohuckiego Centrum Kultury i Urzędu Miasta Krakowa przyjechały całe rodziny. Przez dwa dni rozdaliśmy 10 tys. roślin. Planujemy powtórzyć akcję.

W połowie grudnia zaczniemy także rozdawać bezpłatne maseczki antysmogowe. Trafiają one poprzez przychodnie do tych, którym zanieczyszczone powietrze najbardziej zagraża, czyli do chorych dzieci i osób z dolegliwościami układu oddechowego. Wręczać je będą lekarze po uprzednim przebadaniu pacjentów.

Na ukończeniu są również testy oczyszczaczy powietrza w przedszkolach. Władze Krakowa, zanim podejmą decyzję o zakupie sprzętu, chcą wiedzieć, czy oczyszczające powietrze urządzenia nie wywołają ubocznych negatywnych skutków. To ważne, ponieważ będą pracować w bezpośrednim sąsiedztwie bawiących się i uczących przedszkolaków. Najprościej byłoby oczywiście zakupić oczyszczacze – bo tak chcą wszyscy – i tym samym zyskać sobie poklask, ale najłatwiejsze rozwiązania nie zawsze są najlepsze.

Kolejnym ważnym działaniem są badania uczniów trzecich klas szkół podstawowych. Lekarze wykonają u nich testy wraz z analizą stężenia tlenu azotu w wydychanym powietrzu, by określić, w jakim stopniu złą jakość powietrza można powiązać z nawracającymi schorzeniami układu oddechowego.

Te działania to walka tylko ze skutkami zanieczyszczonego powietrza. Z przyczynami walczymy na niespotykaną w kraju skalę. Do

wymiany mamy jeszcze 9700 pieców węglowych, a właściciele domów i mieszkań mogą starać się o 80-procentowe dofinansowanie. Tym, którzy wymienili stare piece, a są w trudnej sytuacji materialnej, Miasto dopłaca do rachunków za gaz i energię elektryczną. Inwestujemy także w ekologiczny transport miejski, kupując najnowocześniejsze autobusy i tramwaje.

Powietrze nie poprawi się jednak z roku na rok. Główną przyczyną to ponad 40 tys. nieekologicznych pieców znajdujących się wokół Krakowa. Niestety, spalany w nich jest nie tylko niskiej jakości węgiel, ale również i śmieci.

W walce o czyste powietrze nie pomagają dziennikarze i organizacje mające w nazwie różne odmiany słowa „smog”. Zamiast edukować ludzi, jedynie atakują, domagając się natychmiastowych wyników. Strach przed smogiem ma też wymierne ekonomiczne oblicze. Łatwo o pozyskanie reklam: maseczek antysmogowych, oczyszczaczy powietrza czy nowoczesnych pieców. Śmiem twierdzić, że to jedna z najszybciej rozwijających się obecnie branż.

Maciej Grzyb
dyrektor Biura Prasowego UMK

KONKURS!

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania konkursowe: 1. Kiedy ukazał się pierwszy album Alessandra Safiny i jaki nosił tytuł? 2. Proszę podać datę premiery spektaklu „Dzienniki gwiazdowe” w teatrze Groteska. Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Pierwszy album Alessandra Safiny zatytułowany był jego imieniem i nazwiskiem. 2. Premiera spektaklu „Dzienniki gwiazdowe” odbyła się 20 maja 2017 r. Zwycięzcy naszego konkursu Justyna Nartowska otrzymała podwójne zaproszenie na spektakl „Dzienniki gwiazdowe”, a Rafał Wieczorek – na koncert Alessandra Safiny.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Kiedy i gdzie zostaną wręczone certyfikaty akcji „Miejsca Przyjazne Seniorom”? 2. Czego dotyczył projekt „Łączy nas ten sam świat”? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 11 grudnia 2017 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Do wygrania zestaw miejskich gadżetów!



fot. Bogusław Świerkowski

W obiektywie



zdjęcia: Bogusław Świerżowski

Święta tuż-tuż!

Nie bójmy się sąsiada



Okolo 37,5 tys. osób korzysta w Krakowie z pomocy mieszkaniowej. Mimo że mijamy się z nimi na co dzień, żyjemy w tej samej przestrzeni publicznej, a nasze dzieci bawią się razem na podwórku i chodzą do tych samych szkół lub przedszkoli, budynki z mieszkaniami komunalnymi wciąż budzą kontrowersje.

Tadeusz Mordarski

Wszystko przez stereotypy, które zakorzenione są w naszej mentalności. – Nie można powiedzieć, że biedne gospodarstwa, które nie są w stanie zapewnić sobie warunków mieszkaniowych, to patologia. Nie wolno nam postawić znaku równości! Gdybyśmy chcieli to zrobić, to równie dobrze moglibyśmy powiedzieć, że 40 proc. mieszkańców Krakowa to patologia. Przecież wiele osób, które teraz mieszkają w budynkach zarządzanych przez wspólnoty mieszkaniowe, kupiło swoje lokale od gminy za 10 proc. ich wartości. Nie zgadzam się więc z opinią, że wszyscy zamieszkujący mieszkania

komunalne to patologia! – nie pozostawia złudzeń Katarzyna Izdebska, dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Krakowa. – Wydaje nam się czasem, że jesteśmy trochę lepsi tylko dlatego, że mamy nieco wyższy niż inni status majątkowy. Obserwuję to np. w niektórych wspólnotach mieszkaniowych, które powstały w budynkach Gminy. Dotyczy to domów, które w całości należały do Miasta i w których Miasto sprzedało lokale najemcom z zastosowaniem bonifikaty, to jest za 10 proc. ich wartości. I nagle ci, którzy wykupili swoje mieszkania, uważają, że są lepsi niż najemca komunalny – dodaje. – Co więcej, do krakowskiego magistratu ciągle wpływają pisma z żądaniem, żebyśmy nie przeznaczali jakiegoś lokalu na pomoc mieszkaniową, lecz wystawili go na sprzedaż. Problem w tym, że w tych pismach często nie padają żadne merytoryczne argumenty – mówi urzędniczka.

Podstawowa potrzeba człowieka

W Krakowie jest obecnie ponad 15 tys. lokali gminnych, z których korzystają ludzie mający „niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe”. W praktyce powodami do otrzymania wsparcia w formie mieszkania komunalnego są najczęściej: zamieszkiwanie w budynku, który jest w złym stanie technicznym, trzyletnie wypowiedzenie w dotychczasowym miejscu zamieszkania lub utrata tytułu prawnego do wynajmowanego mieszkania na wolnym rynku. Do pomocy mieszkaniowej uprawnieni są również wychowankowie domów dziecka. Drugim warunkiem, który lokatorzy muszą spełniać, aby otrzymać pomoc mieszkaniową od gminy, są niskie dochody. – Te dwie przesłanki muszą być spełnione łącznie – informuje dyrektor Izdebska. Same powody przyznawania mieszkań komunalnych sugerują, że nie otrzymują ich ludzie z marginesu społecznego, ale osoby, które z różnych powodów zostały pozbawione dachu nad głową. Każdy z nas, i to bez względu na status materialny, może znaleźć się w podobnej sytuacji i zapewne będzie oczekiwać wówczas od innych pomocy czy wsparcia. I to często w sprawach zwykłych, trywialnych, np. przy wniesieniu wózka do tramwaju czy podwiezieniu do lekarza. Trudno sobie wyobrazić, by człowiek nie oczekiwał pomocy w kwestii tak fundamentalnej jak zapewnienie sobie i swoim bliskim dachu nad głową. A takie oczekiwania kierowane są właśnie pod adresem Gminy. Janina Pokrywa, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich (ZIM) zastanawia się, skąd wynika społeczna niechęć do pomagania ludziom, którzy nie mają gdzie mieszkać. – Nie tak dawno przeżywaliśmy Tydzień Miłosierdzia. Na Małym Rynku w Krakowie ustawiono namiot, w którym mogli się spotkać ci, którzy potrzebują pomocy, z tymi, którzy tę pomoc świadczą. Namiot stanął w samym sercu miasta, więc każdy mógł się przekonać, że niektóre problemy dotyczą nas wszystkich. Nawet jeśli ktoś, na szczęście, nigdy nie musiał korzystać z pomocy socjalnej, trudno było mu przejść obojętnie obok tego namiotu. Brak mieszkania to jeden z takich problemów, od których nie da się uciec – trzeba go rozwiązać, oferując konkretną pomoc. Warto uświadomić sobie, że żyjemy w pewnej wspólnotcie, w której są różni ludzie. A potrzeba dachu nad głową jest jedną z podstawowych dla każdego człowieka – zaznacza dyrektor ZIM.

Nie stwarzają problemów

Zgodnie z prawem gmina ma obowiązek pomóc osobom, które z różnych powodów nie mogą same zapewnić sobie mieszkania. Miasto cały czas inwestuje więc w nowe lokale komunalne. Ostatnią zrealizowaną inwestycją był blok gminny na Małym Płaszowie. W ubiegłym roku oddano tam do użytku budynek z 48 mieszkaniami, wśród których pięć jest w pełni dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych. W ramach inwestycji wybudowano też 60 ogólnodostępnych miejsc postojowych i plac zabaw. Obecnie najbardziej zaawansowane prace prowadzone są w rejonie ulic Przyzby i Zalesie, gdzie powstaje osiedle dziesięciu niskich, czterokondygnacyjnych domów



foto: Bogusław Świerkowski

2017

- 09.12 MŚ SUPERENDURO
- 15.12 MECZ GWIAZD PlusLigi
- 16 – 17.12 KLUBOWE MŚ W SIATKÓWCE
- 31.12 SYLWESTER W KRAKOWIE

2018

- 26.01 ATMASFERA CUGOWSCY
- 27.01 DAVID GUETTA
- 07.02 DEPECHE MODE
- 10.02 KONCERT WALENTYNKOWY
- 17.02 LIKE IT FESTIVAL
- 28.02 TOTO
- 03.03 MUSICAL METRO
- 04.03 JESSIE WARE
- 10.03 MASZA I NIEDZWIEDŹ NA LODZIE
- 16.03 POLSKA NOC KABARETOWA
- 08.04 THE KELLY FAMILY
- 13 – 15.04 CIRQUE DU SOLEIL: OVO
- 28.04 METALLICA
- 24.05 ANDRÉ RIEU
- 01 – 03.06 FESTIWAL MUZYKI FILMOWEJ
- 07.06 ELVIS IN CONCERT
- 26.06 IMPACT FESTIVAL – OZZY OSBOURNE
- 01.07 DEEP PURPLE
- 27.07 IRON MAIDEN
- 03.08 ROGER WATERS

mieszkalnych, w tym jeden z dwoma lokalami usługowymi: biblioteką publiczną i żłobkiem. Zaprojektowano w nich łącznie 357 mieszkań. Kilka lat temu w tej samej okolicy, przy ulicach Magnolii i Przyzby, Gmina wybudowała niewielkie osiedle, co wtedy wywołało spore protesty. Teraz okoliczni mieszkańcy już nie protestują. – To dowód na to, że mieszkańcy zajmujący mieszkania komunalne nie stwarzają większych problemów i dobrze integrują się z lokalną społecznością. Jako Gmina nie mamy żadnych skarg, że zdarzają się tam rzeczy odbiegające od tego, co dzieje się na innych osiedlach w naszym mieście. Pojawiające się niekiedy obawy przed budownictwem komunalnym są zdecydowanie na wyrost – mówi dyrektor Janina Pokrywa. Na wspomnianą inwestycję Miasto dostało dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego, który intensywnie wspiera budownictwo o charakterze komunalnym, dostrzegając taką potrzebę na terenie naszego kraju. Kraków dostał 7 mln zł. – Sam fakt, że bank, który w całości jest instytucją państwową, uruchomił program bezzwrotnych dotacji wspierających takie budownictwo, świadczy o tym, że istnieje taka potrzeba w kraju i jako Kraków nie jesteśmy w tej kwestii wyjątkiem – wyjaśnia szefowa ZIM. Budynki z pierwszego etapu wspomnianej inwestycji zostaną oddane do użytku w 2019 r. Mieszkania z drugiego etapu – kończącego całe przedsięwzięcie – w 2021 r.

Nowe mieszkania dla krakowian

Kolejne mieszkania gminne staną przy ul. Fredry. – W ciągu ostatnich kilkunastu lat ten rejon miasta bardzo się zmienił. Poprzez powstanie galerii handlowej, wybudowanie przez Miasto ulic Turowicza i Tischnera wraz z dużym węzłem komunikacyjnym, te przemysłowe tereny zostały uwolnione, dzięki czemu może powstać tam budownictwo mieszkaniowe o niewielkich gabarytach. Na jednej z działek gminnych przy ul. Fredry stanie blok z mniej więcej 50 mieszkaniami – informuje Janina Pokrywa. Coraz bliżej jest także budowa osiedla przy ul. Wańkowicza. Tam mają się znaleźć mieszkania dla 170 rodzin. Łącznie, w ciągu najbliższych lat, Gmina chce wybudować ok. 550 mieszkań. O tyle zmniejszy się więc kolejka oczekujących na gminne lokum. Jak zapewniają urzędnicy, do nowych lokali komunalnych kierowani są wyłącznie mieszkańcy, którzy przeszli weryfikację. – Współpracujemy z policją, sprawdzamy, czy nie ma na kandydatów skarg. Sprawdzamy również, czy skargi nie wpływały do zarządców – mówi dyrektor Izdebska. – Oddając do użytku nowy budynek gminny, część mieszkań, ok. 25–30 proc., przeznaczamy dla osób, które już teraz mieszkają w lokalach komunalnych,

ale z jakiegoś powodu chcą zmienić miejsce zamieszkania. Są to najemcy, których znamy. Nie mają żadnych zaległości w płaceniu czynszu, nie było na nich żadnych skarg itd. Przekwaterujemy też osoby, które zamieszkują w placówkach oświatowych lub w budynkach służby zdrowia. Nowe mieszkania oferujemy także osobom, które mieszkały w prywatnych kamienicach, ale dostały trzyletnie wypowiedzenia i trafiły na listę mieszkaniową. Są to osoby, co do których nie było żadnych uwag i które nie utraciły prawa do lokalu ze względu na swoje zachowanie, lecz ze względu na decyzję właściciela nieruchomości o innym sposobie jej zagospodarowania – dodaje.

Osobliwe przypadki

Oczywiście nie oznacza to, że lokatorzy nigdy nie sprawiają problemów. Wtedy nie są jednak kierowani do wspólnoty mieszkaniowej, ale do budynku, którym Gmina sama zarządza. Nie trafiają też do budynków nowo wybudowanych. – Dzięki temu możemy w pełni kontrolować sytuację, bo w tych przypadkach Gmina sama podejmuje wszystkie decyzje – mówi Izdebska. Wówczas mamy do dyspozycji narzędzia zapisane w Ustawie o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Prawo dokładnie określa bowiem, z jakiego powodu można wypowiedzieć umowę najmu. Takimi powodami są np. dewastacja budynku lub zakłócanie porządku domowego. – W świetle dzisiejszych regulacji, jeżeli wypowiedzenie nastąpiło z wymienionych wcześniej powodów i sąd orzeknie eksmisję, dzieląc stanowisko właściciela lokalu, to wtedy eksmisja odbywa się bez zapewniania lokalu socjalnego. Wtedy eksmitowani lokatorzy mogą skorzystać wyłącznie z noclegowni – dodaje dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa. Takich spraw w Krakowie jest jednak bardzo niewiele. Ten problem dotyczy zaledwie jednego, może dwóch procent wszystkich lokali. – W nowych budynkach nie zdarzyło się jeszcze, żeby ktoś zakłócał porządek domowy, używał lokalu niezgodnie z przeznaczeniem, czy też niszczył mieszkanie lub części wspólne nieruchomości – mówią urzędnicy. Dodają, że najwięcej umów wypowiedzianych jest z powodu zaległości czynszowych, ale to nie wiąże się z tym, że dana rodzina stwarza jakiegokolwiek problemy dla swoich sąsiadów. – Czasem jednak indywidualny przypadek tak bardzo się przebija do świadomości, że jest uważany za standardowy, bo negatywne rzeczy pamiętamy najbardziej. Zazwyczaj sąsiedzi nawet nie wiedzą, na jakiej zasadzie ktoś wynajmuje lokal – podsumowuje dyrektor Katarzyna Izdebska.

KONTAKT

Tel.: + 48 721 777 099 / +48 739 455 600
e-mail: skybox@tauronarenakrakow.pl



fot. Bogusław Świerczowski

prof. Zbigniew Nęcki – psycholog społeczny, profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki, mediator i ekspert w dziedzinie negocjacji. Założyciel i wieloletni kierownik Katedry Negocjacji na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dziekan Wydziału Psychologii i Nauk Humanistycznych Krakowskiej Akademii im. Frycza Modrzewskiego. Autor książek i opracowań z zakresu psychologii klinicznej, społecznej, ekonomicznej i organizacyjnej

Skąd bierze się opór lub niechęć niektórych mieszkańców wobec tych, którzy wynajmują mieszkania komunalne?

Zbigniew Nęcki: Wszystko bierze się ze stereotypów. Z mieszkańcami tych lokali wiąże się bowiem negatywny obraz, najczęściej przestępczości i alkoholizmu, idący w parze z przemocą. Ludzie boją się uciążliwego sąsiedztwa, więc propozycje budowy nowych mieszkań gminnych wzbudzają protesty, bo ktoś chciałby mieszkać obok – jak się powszechnie myśli – marginesu społecznego? Ale sęk w tym, że to wcale nie jest margines! Te obawy to przerost lęków nad rzeczywistością. Nie ma uzasadnienia dla obaw o to, że sąsiedzi z lokali komunalnych będą przestępcami czy też wrogami porządku publicznego. Taki stereotyp jednak funkcjonuje od dawna i trzeba się z nim rozprawić, żeby ludzie mogli przyjąć budynki komunalne jako normalną część środowiska miejskiego. Przecież wokół nas żyją różne osoby: bogaci, ubodzy, pracownicy, leniwi, kłoszardzi... Tak wygląda miasto – jest zróżnicowane społecznie. Każde tak duże środowisko zawiera w sobie cudownych bohaterów i osoby przeciętne. Oczywiście, zdarzają się też złodzieje i przestępcy, ale to niekoniecznie są mieszkańcy domów komunalnych.

Z czego wynikają stereotypy?

ZN: To bardzo smutny problem i bierze się stąd, że nie znamy świata, więc wypełniamy go lękami i marzeniami. Lęki objawiają się właśnie stwierdzeniami typu: „Matko Boska, co w tych socjalach się dzieje!”. Ale to jest brak wiedzy. Miałem okazję poznać osoby mieszkające w budynkach komunalnych – to ludzie ubodzy, nieszczęśliwi, z różnych powodów pozbawieni możliwości posiadania własnych mieszkań. Nie są ani źli, a już na pewno nie są przestępcami. Często zostali po prostu skrzywdzeni przez los, swoich bliskich czy różnych oszustów. Oczywiście, w takich lokalach mieszkają też jednostki przestępcze o brudnych sumieniach i nieczystych rękach, ale przecież tacy ludzie funkcjonują w wielu innych miejscach! Świat przestępczy rozlewa się bardzo równo po wszystkich dzielnicach. Trzeba pamiętać jeszcze o jednym – stereotypy nie powstają poprzez naukową analizę rzeczywistości, ale wynikają z jakichś epizodów, które zostają utrwalone.

Trafić do ludzkich serc

O szkodliwych stereotypach – skąd się biorą i jak z nimi walczyć – z prof. Zbigniewem Nęckim, psychologiem społecznym, rozmawia Tadeusz Mordarski.

Na przykład?

ZN: Wystarczy przeanalizować historię myśli ludzkiej i zobaczyć, jak mały epizod przekłada się na postrzeganie rzeczywistości. Legendy zostają na całe lata, a nawet i na wieki. Do budynków komunalnych przylgnęło, że mieszkają w nich ludzie z marginesu moralnego. Tymczasem to są przeważnie osoby zmarginalizowane wyłącznie pod względem ekonomicznym. Ponieważ jednak kiedyś różnie z tym bywało, to pewnie jeszcze ze dwa pokolenia będą żyć stereotypami, że mieszkańcy budynków komunalnych to wrogowie porządku publicznego.

Do magistratu wpływają pisma od mieszkańców, żeby Gmina sprzedała niektóre lokale, zamiast urządzać tam mieszkania komunalne. Często jednak w tych pismach brakuje argumentów.

ZN: A no właśnie! Przecież nikt nie będzie pisał o swoich lękach czy obawach, bo to nie przystoi. Ludzie wiedzą, że tak nie należy. Mimo to boją się takiego sąsiedztwa, bo drastyczne epizody docierają do naszych umysłów znacznie łatwiej niż naukowe wywody, procenty i statystyki pokazujące, że nie taki diabeł straszny.

Jak walczyć z tymi stereotypami?

ZN: To jedno z najtrudniejszych zadań, które stoi nie tylko przed dziennikarzami, ale i przed naukami społecznymi. Ja mam np. doktora Araba – szlachetny człowiek, wspaniały, miły i dobry. Ale zdarza się, że na ulicy jest atakowany, bo stereotyp Araba jest u nas bardzo negatywny – ludzie wyobrażają sobie, że jest terrorystą, bandziorom i antychrystem. Zwalczanie stereotypów to ogromna praca dla masy ludzi. Musimy się więc zjednoczyć przeciwko głupocie ludzkiej, która widzi, co chce, a nie fakty. Trzeba dostarczyć rzetelnej wiedzy, ale wiedzy atrakcyjnej: o dobrym człowieku, którego mamy za sąsiada, o młodzieńcu, który wyszedł z domu dziecka i dostał mieszkanie komunalne... Bo jak pan będzie pisał, że 30 proc. mieszkańców lokali komunalnych to są ludzie w takim i takim wieku, to ludzie odłożą gazetę. Ale jak da pan przykład, że mieszka tam człowiek skrzywdzony przez innego człowieka, to taka historia wywoła emocje i być może trafi do ludzkich serc. Trzeba więc apelować do uczuć. Stereotypy są bowiem wypełnieniem niewiedzy tendencyjnymi, domyślnymi obawami.

Biorą się właśnie z uczuć negatywnych. Nikt przecież nie mówi o wyższości białych nad kolorowymi na poważnie, ale czasem mamy właśnie to poczucie wyższości. Tymczasem naukowo udowodniono, że większość wynalazków to zasługa kolorowych, a nie białych. Dlatego trzeba wykorzystać naukę do tego, aby zwalczać uprzedzenia rasowe i środowiskowe. Np. uprzedzenie kibiców jednej drużyny względem kibiców drugiej. Nie ma ku czemuś takiemu żadnych merytorycznych podstaw, ale mimo to w Krakowie kibice naparżają się w sposób haniebny, bez żadnego uzasadnienia.

Pożegnaliśmy Marcina Fabera



Fot. Tomasz Stankiewicz

Listopad to niebezpieczna pora... Te słowa poety dotknęły nas boleśnie i bezpośrednio w sobotę 18 listopada. Po długiej walce z chorobą odszedł Marcin Faber, kierownik Referatu Mediów Miejskich Biura Prasowego – nasz Współpracownik, Kolega, Przyjaciel. Przeżył zaledwie 38 lat. Z tego krótkiego życia dziesięć lat poświęcił swojej największej pasji: tworzeniu oficjalnego portalu miejskiego. „Magiczny Kraków” – nowoczesny i funkcjonalny portal internetowy miasta i miejskie media społecznościowe to Jego dzieło.

System komputerowy nie miał przed nim tajemnic – Marcin rozwiązywał najtrudniejsze problemy, był pełnym pomysłów programistą. Nie kończył pracy po ośmiu godzinach, bo praca była zarazem Jego hobby. Dał się przy tym poznać nie tylko jako profesjonalista, ale też życzliwy kolega. Choć często powtarzał „Nie mam teraz czasu, robię coś!”, zaraz potem śpieszył z pomocą. Niejednokrotnie przekonała się o tym redakcja naszego dwutygodnika, którym opiekował się jako szef miejskich mediów. Był człowiekiem wrażliwym na potrzeby innych, po prostu dobrym. Na zawsze pozostanie niezastąpiony.

redakcja
i współpracownicy
KRAKÓW.PL

Krótko i na temat

Skuteczna reklama – jak to zrobić?

12 grudnia w auli Wyższej Szkoły Europejskiej odbędzie się trzecia edycja konferencji Aula Polska Kraków pod patronatem Urzędu Miasta Krakowa. Poprzednie wydarzenie cieszyło się ogromną popularnością, dlatego organizatorzy postanowili kontynuować i pogłębić jego temat: „Skuteczna reklama – jak to zrobić?”.

Aula Polska to cykliczne i darmowe wydarzenia odbywające się w największych miastach kraju, których celem jest nauka oraz wymiana wiedzy z dziedziny marketingu i prowadzenia biznesu. Uczestnicy mają okazję nie tylko wysłuchać prelekcji cenionych ekspertów mogących pochwalić się wieloletnim doświadczeniem, lecz także nawiązać kontakty z przedstawicielami swojej branży. Szczegółowe informacje o wydarzeniu można znaleźć na stronie internetowej: aulapolska.pl/krakow, na której prowadzone są również zapisy. Wstęp na konferencję jest bezpłatny.

Zapraszamy na Kiermash

16 i 17 grudnia (od godz. 11.00) w Hotelu Forum w Krakowie po raz XII odbędzie się Kiermash, czyli największe w Małopolsce targi mody niezależnej i designu użytkowego. Podczas grudniowej edycji będzie okazja do zakupu nie tylko ubrań, dodatków czy gadżetów od polskich projektantów, ale także oryginalnych prezentów gwiazdkowych.

W Hotelu Forum Kiermash połączy siły z Art & Food Bazar, czyli cyklicznymi targami kulinarnymi odbywającymi się na Starym Kleparzu. Nie zabraknie potraw kuchni Azji Środkowej, Bałkanów, kuchni wegańskiej i produktów kolonialnych oraz przetworów z rodzinnych upraw i kulinarnych prezentów pod choinkę.

W ramach wydarzenia w strefie Łał odbędą się targi mody dziecięcej, akcesoriów i zabawek oraz warsztaty dla najmłodszych. A w Strefie Wolnego Czytania goście targów znajdą sześć stoisk niezależnych księgarni, salon dla czytelników oraz miejsce do rozmowy o książkach.

Więcej informacji na facebookowym profilu Kiermashu.

MHK zaprasza do nowych magazynów

Thesaurus Cracoviensis – Centrum Interpretacji Artefaktów to nowoczesne magazyny i pracownie konserwatorskie, które

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa otworzyło przy ul. Księcia Józefa 337. To, co czyni tę placówkę wyjątkową, to fakt, że zwiedzający będą mieć także możliwość poznania tajników konserwacji zabytków. Na podobne rozwiązanie zdecydowały się nieliczne muzea na świecie (m.in. Muzeum Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie czy Muzeum Żydowskie w Wiedniu), w Polsce jest to rozwiązanie nowatorskie.

Co zatem będzie można zobaczyć w krakowskim Skarbcu? Niemal wszystko, co przez lata gromadzono w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa i co tylko okazjonalnie pojawia się na wystawach czasowych. Będziemy więc mogli podziwiać malarstwo, grafikę, numizmaty, militaria, szopki krakowskie, rzemiosło artystyczne, meble.

W magazynach przygotowano również specjalną salę multimedialną, gdzie zwiedzający będą mogli przeglądać zdigitalizowaną – w ramach projektu Cyfrowy Thesaurus – część muzealnej kolekcji.

W Centrum Interpretacji Artefaktów przygotowano ciekawy program edukacyjny zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. W jego ramach organizowane będą pokazy, warsztaty i spotkania z wybranymi muzealnikami.



fol. archiwum MHK

Finanse w 2018 roku

Zgodnie z prawem w połowie listopada przekazałem radnym projekt budżetu Miasta na przyszły rok. W dniu, w którym piszę ten felieton, podczas sesji radni rozpoczęli dyskusję o przyszłorocznych wydatkach Miasta, więc dziś jeszcze nie znamy ostatecznych decyzji. Z pewnością można już mówić o priorytetach, z myślą o których powstawał projekt – to drobniejsze inwestycje poprawiające jakość życia oraz znaczne środki na zieleń.



fot. archiwum własne

Z roku na rok bijemy kolejne rekordy wysokości budżetu. W przyszłym roku wydatki Miasta osiągną prawie 5,5 mld zł. To o ponad 10 proc. więcej niż planowaliśmy na ten rok. Więcej wydamy zarówno na funkcjonowanie miasta, czyli tzw. wydatki bieżące, jak i na inwestycje.

Podobnie jak w ostatnich dwóch latach największy nacisk położyliśmy na mniejsze inwestycje (tzw. programowe), które bezpośrednio wpływają na jakość życia na krakowskich ulicach czy osiedlach. Planujemy na nie wydać blisko 630 mln zł. Największą kwotą wśród inwestycji programowych są wydatki na transport – 178 mln zł. Środki te zostaną wydane na budowę i przebudowę dróg wraz z oświetleniem oraz budowę ścieżek rowerowych. Wśród kosztowniejszych inwestycji w tej grupie znalazły się m.in. przebudowa ul. Królowej Jadwigi, budowa ścieżki rowerowej od kładki na Wiśle łączącej Kazimierz z Ludwinowem do ronda Matecznego oraz ścieżki rowerowej wzdłuż ulic Armii Krajowej i Jasnogórskiej. W tej kategorii wydatków zaplanowano także program budowy chodników i wiat przystankowych.

Podobnie jak w ubiegłym roku duże emocje wzbudzają wydatki na zieleń. W tym roku przekazaliśmy na ten cel 100 mln zł, w przyszłym chcemy wydać ok. 130 mln zł, z czego ponad 50 mln zostanie przeznaczonych na inwestycje, czyli rewitalizację i urządzenie nowych parków. Prace będą prowadzone w parku Reduta, na terenie dawnego Motelu Krak, w Ogrodach Płaszów czy przy Stawie Płaszowskim, na Zakrzówku i w parku w Czyżynach. Ponad 16 mln zł będzie nas kosztowała rewitalizacja istniejących już parków m.in. Lotników Polskich, Żeromskiego, Bednarskiego, Jerzmanowskich i Jordana. Za 10 mln zł zostaną też zmodernizowane parki: Młynówka Królewska, Zielony Jar, Wandy, Krowoderski, Kościuski, Kleparski, Solvay oraz Planty Bieńczyckie. Warto zwrócić uwagę, że w żadnej innej dziedzinie życia miasta nie ma tak wielkiej, pozytywnej zmiany w finansowaniu. Jeszcze trzy lata temu na zieleń wydawaliśmy ok. 25 mln zł, dwa lata temu – 50 mln zł, w ubiegłym roku 100 mln, a na ten rok już planujemy ok. 130 mln zł. Przypominam o tym w kontekście żądań, by co roku wpisywać do budżetu stałą kwotę na wykupy terenów zielonych w wysokości 1 proc. całego budżetu, czyli ponad 50 mln zł.

Podobnie jak ekolodzy jestem zdania, że tereny zielone powinnyśmy wykupywać jak najszybciej, by mieć w przyszłości zarezerwowane

miejsce pod nowe parki, nawet jeżeli w tej chwili nie stać nas na ich urządzenie. Uważam jednak, że zamrażanie kwoty ponad 50 mln zł już na etapie projektu budżetu nie ma sensu. Przede wszystkim dlatego że przy kupnie obowiązuje oczywista zasada: właściciel nie tylko musi chcieć sprzedać działkę, ale w dodatku trzeba ustalić cenę, która będzie satysfakcjonowała obie strony. Z doświadczenia wiemy, że negocjacje często się przeciągają, a transakcja latami nie może dojść do skutku. Przypomnę choćby sprawę parku Jalu Kurka czy lasu Borkowskiego, które to miejsca Miasto chce wykupić, ale właściciele proponują zaporową cenę, niemającą nic wspólnego z rzeczywistą wartością tych terenów. W takiej sytuacji nie możemy kupić tych działek.

Dlatego od lat stosujemy zasadę, że do projektu budżetu wpisujemy taką kwotę na wykupy terenów, co do której możemy mieć pewność, że uda nam się ją wydać, ponieważ np. jesteśmy już po negocjacjach z właścicielami. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by w ciągu roku budżet na wykupy uzupełniać zgodnie z potrzebami. Przykładem niech będzie Zakrzówek. Przez długi czas nie uwzględnialiśmy go w budżecie, ponieważ przeciągały się negocjacje. Po uzyskaniu zgody właścicieli na sprzedaż i wynegocjowaniu ceny przesunęliśmy potrzebne pieniądze z innych zadań i Zakrzówek stał się miejski. Tak samo może być i w tym roku, jeżeli będzie okazja do nabycia jakiegoś cennego – z punktu widzenia zieleni – terenu.

Przypomnę też, że Miasto powiększa swój zasób terenów zielonych, nie tylko wykupując je od właścicieli, ale też zamieniając na inne działki. Ostatnio w ten sposób pozyskaliśmy teren na Grzegórkach od Agencji Mienia Wojskowego, na którym zostanie urządzony park sąsiadujący w przyszłości z Centrum Muzyki. Jest to teren o wartości ok. 20 mln zł.

Choć, jak podkreślałem na wstępie, stawiamy przede wszystkim na drobne inwestycje, nie oznacza to, że rezygnujemy z tych największych. Na inwestycje strategiczne przeznaczymy w przyszłym roku ok. 300 mln zł, z czego niemal 133 mln zł będzie pochodziło ze środków własnych Miasta, a pozostała część – ze środków zewnętrznych. Do największych inwestycji w tej grupie należą: budowa linii tramwajowej os. Krowodrza Górka – Górka Narodowa (3. etap), modernizacja torowisk tramwajowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą, budowa zintegrowanych węzłów przesiadkowych oraz parkingów P&R (Mały Płaszów, Bronowice) oraz rozbudowa al. 29 Listopada (na odcinku ul. Opolska – granica miasta). Do tej listy należy jeszcze dopisać rozbudowę ulic Igołomskiej, Kocmyrzowskiej, Krzyżańskiej i Myślenickiej oraz budowę ul. Iwaszki. Zaplanowano też przebudowę stacji kolejowej „Kraków Swoszowice” i budowę przystanku kolejowego „Kraków Prądnik Czerwony” – te zadania związane są z tworzeniem Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej. Gmina Miejska Kraków dofinansuje z własnego budżetu inwestycje transportowe, takie jak budowa drogi ekspresowej S7 i budowa wiaduktu nad torami łączącego ul. Powstańców z drogą powiatową nr 2156K w miejscowości Batowice i Dziekanowice. W projekcie budżetu zapisano też prawie 5 mln zł na studium wykonalności metra w Krakowie.

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

17 listopada

- Posiedzenie naukowe Małopolskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego – wręczenie odznaki Honoris Gratia prof. Alfredowi Reroniowi, Katedra Ginekologii i Położnictwa CM UJ, ul. Kopernika

21 listopada

- Podpisanie umowy notarialnej dotyczącej zamiany nieruchomości między Gminą Miejską Kraków, Województwem Małopolskim a Agencją Mienia Wojskowego, Urząd Marszałkowski, ul. Basztowa
- Forum Ochrony Przestrzeni, Sala Dietla
- Rada Programowa – 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, Pawilon Wyspiańskiego, pl. Wszystkich Świętych

22 listopada

- Finał konkursu dla uczniów szkół podstawowych z wiedzy o ochronie przeciwpożarowej, Sala Lea

23 listopada

- Akcja „Podzielmy się ciepłem” – przekazanie darowizn dla organizacji pozarządowych na dofinansowanie rachunków za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę, Sala Portretowa
- Otwarcie Międzynarodowej Konferencji „Course on Endocrine Diseases in Pregnancy” (Choroby endokrynologiczne w ciąży), Auditorium Maximum, ul. Krupnicza

24 listopada

- Podpisanie porozumienia pomiędzy Gminą Miejską Kraków a Krakowską Izbą Adwokacką i Okręgową Izbą Radców Prawnych ws. udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej

25 listopada

- 65-lecie powstania nowohuckiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых, ul. Botewa
- 35-lecie Związku Zawodowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, Teatr im. J. Słowackiego, pl. św. Ducha
- Otwarcie Targów Bożonarodzeniowych oraz włączenie iluminacji choinki na Rynku Głównym



fol. Bogusław Świerowski

27 listopada

- Otwarcie II Międzynarodowego Forum Ochrony Środowiska przed Zanieczyszczeniem Polami Elektromagnetycznymi, Sala Obrad RMK

28 listopada

- Koncert „Św. Jan Paweł II – papież, poeta, artysta” oraz wręczenie księdzu infułatowi Jerzemu Bryle złotego medalu „Zasłużony Kultu-rze Gloria Artis”, bazylika Bożego Ciała, ul. Bożego Ciała

30 listopada

- Wręczenie Nagród Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK

Jubileuszowy Koncert Noworoczny

Najstynniejsze walce, marsze i polki Straussa oraz arie Mozarta w wykonaniu uznanych krakowskich muzyków w wyjątkowej scenerii zabytkowych wnętrz teatralnych – już po raz 25. Centrum Kultury Podgórze zaprasza 1 stycznia do Teatru im. J. Słowackiego na Koncert Noworoczny.

Joanna Pieczonka

Wzorowany na słynnych koncertach wiedeńskich Koncert Noworoczny jest organizowany cyklicznie od 1993 r. W czasie występu orkiestra – od 25 lat niezmiennie Kamerala Krakowska – wykonuje utwory muzyki klasycznej i operetkowej. Tym razem będą to najstynniejsze walce, marsze i polki Joohanna Straussa oraz arie operetkowe Wolfganga Amadeusza Mozarta. Orkiestrę poprowadzi Michał Dworzyński – zdaniem wielu krytyków jeden z najbardziej utalentowanych dyrygentów Europy swojego pokolenia. Zaśpiewają wybitni polscy soliści – Olga Pasiiecznik (sopran) i Robert Gierlach (bas-baryton) – na co dzień występujący na prestiżowych scenach operowych i estradach koncertowych w Polsce i daleko poza granicami kraju (m.in. w większości krajów europejskich, w Japonii oraz w Ameryce Północnej). Dopelnieniem całości będzie zabytkowe, majestatyczne wnętrze Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie (Duża Scena), w którym odbędzie się to wyjątkowe wydarzenie. Muzyczną ucztę zakończy noworoczny toast lampką szmpana wzniesiony wspólnie przez artystów i gości.

Bilety na Koncert Noworoczny (popołudniowy o godz. 16.00 lub wieczorny o godz. 19.30) – w cenie: 90, 145 i 155 zł – są do nabycia w kasie Teatru im. J. Słowackiego w godz.: poniedziałek: 10.00–14.00 i 14.30–18.00, wtorek–sobota: godz. 9.00–14.00 i 14.30–19.00). Telefoniczna rezerwacja biletów pod numerem: 12 424-45-25.

Organizatorem wydarzenia jest Centrum Kultury Podgórze oraz Stowarzyszenie Artystyczne Horizon. Szczegółowe informacje na ckpodgorza.pl oraz slowacki.krakow.pl.



fot. Bogusław Świerkowski

prof. dr hab. n. med. Piotr Podolec – kierownik Oddziału Klinicznego Chorób Serca i Naczyń z Pododdziałem Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego w Krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II, konsultant wojewódzki w dziedzinie kardiologii

Panie Profesorze, od czego zależy kondycja naszego serca?

Piotr Podolec: W dużej mierze od nas samych i stylu życia, który prowadzimy. Złe nawyki, jak choćby palenie papierosów, nieprawidłowe odżywianie i mała aktywność fizyczna poważnie wpływają na kondycję naszego serca i stanowią duże ryzyko wystąpienia chorób układu krążenia, czyli nadciśnienia tętniczego, cukrzycy, choroby wieńcowej, zawału serca i udaru mózgu. Można zatem powiedzieć, że skoro tak wiele zależy od nas samych, jesteśmy w stanie – dzięki zdrowym nawykom – minimalizować ryzyko chorób serca.

Choroby serca dotyczą nie tylko ludzi starszych, ale coraz częściej osoby młode...

PP: Choroby serca mogą wystąpić w każdym wieku. U najmłodszych pacjentów związane są zazwyczaj z obciążeniem genetycznym, z wadami wrodzonymi, ale zdarza się także niewydolność serca w wyniku powikłań po infekcji grypowej czy jako efekt stosowania używek jak np. alkohol czy dopalacze. O zawale serca potocznie mówi się, że to „choroba trzydziestolatków”, czyli ludzi względnie młodych. Trzeba mieć świadomość, że choroby układu krążenia stanowią w Polsce główną przyczynę śmierci, odpowiadając za 46 proc. zgonów. Często powodują przedwczesną śmierć. Oczywiście ryzyko wystąpienia tych chorób wzrasta wraz z wiekiem, bo – tak jak my – starzeje się nasze serce – które przecież pracuje bez chwili wytchnienia. Proszę sobie wyobrazić, że w ciągu 70 lat serce wykonuje ponad 2,5 mld skurczów!

Z jednej strony mamy duży wpływ na stan naszego serca, z drugiej – właśnie choroby serca powodują większość zgonów w Polsce. Z czego to wynika? Czy nasza wiedza jest tak niewielka, czy po prostu nie dbamy o własne zdrowie?

PP: O tym, jak wygląda stan naszej wiedzy, niech zaświadczą wyniki badań, które w ostatnich latach przeprowadzono w Krakowie. Zapytaliśmy 1000 dorosłych mieszkańców o objawy zawału serca, jak należy reagować, jeśli one wystąpią, oraz jaki jest numer telefonu ratunkowego. Wyniki mówią wiele – jedynie 5 proc. badanych potrafiło wymienić wszystkie pięć najczęstszych objawów zawału serca, co piąta osoba nie wiedziała, że w przypadku podejrzenia zawału serca należy niezwłocznie zadzwonić na pogotowie ratunkowe, a ponad 30 proc. badanych nie znało numeru telefonu ratunkowego! To bardzo niepokojące

Dbajmy o serce

O przyczynach chorób układu krążenia, profilaktyce i postępowaniu w sytuacjach zagrożenia z prof. Piotrem Podolcem, konsultantem województwa małopolskiego w dziedzinie kardiologii, rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.

wyniki sugerujące niestety, że swoim zdrowiem zaczynamy interesować się dopiero w momencie, gdy dzieje się z nim coś złego.

Czyli receptą na zdrowe serce jest profilaktyka?

PP: Zgadza się, o zdrowym sercu trzeba myśleć nawet w wypadku dzieci. Na większość czynników ryzyka związanych z chorobami układu krążenia mamy wpływ. Wystarczy wprowadzić do swojego życia zdrowe nawyki na co dzień. Przestać palić papierosy, unikać otyłości, ruszać się, pamiętać o wysiłku fizycznym co najmniej trzy razy w tygodniu, jeść dużo warzyw i owoców, unikać cukru, tłuszczów zwierzęcych i soli oraz regularnie badać się u lekarza. Po porady można zwrócić się do własnego lekarza rodzinnego, warto też brać udział w akcjach profilaktycznych organizowanych w Krakowie, jak np. przy okazji Światowego Dnia Serca. Od 2014 r. Gmina Miejska Kraków finansuje Program zdrowotny w zakresie prewencji i wykrywania chorób układu krążenia w populacji mieszkańców województwa małopolskiego, dzięki któremu, mam nadzieję, również wzrośnie wiedza dotycząca profilaktyki.

A jak można rozpoznać, że z naszym sercem dzieje się coś niepokojącego? Czego nie powinniśmy bagatelizować?

PP: Organizm zwykle wysyła nam sygnały, gdy dzieje się coś niebezpiecznego, warto więc przypomnieć najważniejsze zasady postępowania w przypadku podejrzenia zawału serca. Zawał serca objawia się zazwyczaj jako ból, pieczenie lub ucisk za mostkiem. Ból ten może utrzymywać się stale lub ustępować i nawracać wielokrotnie. W 20 proc. przypadków zawał objawia się nietypowo jako ból w żuchwie, szyi, plecach, ręce lub barku. U niektórych osób, zwłaszcza w starszym wieku lub z cukrzycą, zamiast bólu w klatce piersiowej mogą wystąpić duszność, osłabienie lub omdlenie. Także nudności, obfite, zimne poty i zawroty głowy mogą zwiastować zawał. Pamiętajmy też, że objawy kolejnego zawału nie zawsze są takie same jak podczas pierwszego zachorowania.

Rozumiem, że nie wolno nam bagatelizować tych objawów i należy je skonsultować z lekarzem. A kiedy należy bezwzględnie dzwonić po karetkę?

PP: Jeśli ból w klatce piersiowej lub duszność pojawią się mimo braku wysiłku i trwają dłużej niż 20 minut, trzeba niezwłocznie wezwać karetkę pogotowia ratunkowego, dzwoniąc pod numery 999 lub 112. Czas ma ogromne znaczenie w skutecznym leczeniu zawału serca. Pamiętajmy, że transport na własną rękę może skończyć się tragicznie, ponieważ wiąże się z ryzykiem zatrzymania czynności serca w czasie drogi i opóźnia wdrożenie leczenia. Połowa wszystkich zgonów z powodu zawału serca występuje, zanim chory trafi do szpitala.

Poradnie kardiologiczne

Małopolski Oddział Wojewódzki NFZ w Krakowie:

Telefony:

800 007 797 – bezpłatna infolinia (możliwość uzyskania informacji o liczbie osób oczekujących na udzielenie świadczenia, a także o średnim czasie oczekiwania) 12 194-88; 12 29-88-386; 12 29-88-404 – informacja (w godz. pracy MOW NFZ)

Oddział NFZ czynny: poniedziałek: 8.00–17.00, wtorek, środa, czwartek: 8.00–16.00, piątek: 8.00–15.00, adres strony: www.nfz-krakow.pl

W razie trudności z dostępem do pomocy kardiologicznej uwagi należy kierować do Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, Dział Obsługi Świadczeniobiorców, ul. Batorego 24, 31-135 Kraków, e-mail: dsiw@nfz-krakow.pl

Całodobowy Telefon Informacji Medycznej 12 66-12-240 (infolinia Urzędu Miasta Krakowa)

| Poradnie kardiologiczne (godziny przyjęć są różne i należy je ustalać indywidualnie) | adres | telefon |
|---|--------------------------------|-------------------------------|
| Szpital Specjalistyczny im. Józefa Dietla | al. Focha 33 | 12 687-64-60 |
| Szpital Miejski Specjalistyczny im. Gabriela Narutowicza | ul. Prądnicka 35–37 | 12 633-01-00 |
| Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II | ul. Prądnicka 80 | 12 614-35-15 |
| Szpital Uniwersytecki | ul. Kopernika 17 | 12 424-73-08 |
| Szpital Uniwersytecki | ul. Skawińska 8 | 12 430-52-66 |
| Szpital Uniwersytecki | ul. Śniadeckich 10 | 12 424-88-45 |
| 5. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką | ul. Wrocławska 1-3 | 12 630-83-24 |
| Szpital Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji | ul. Kronikarza Galla 25 | 12 662-31-50 |
| Krakmed Spółka Lekarzy Specjalistów | ul. Ułanów 29a | 12 411-04-77 |
| Scanmed SA | ul. Armii Krajowej 5 | 12 629-88-00 |
| Scanmed SA | ul. Bochenka 12 | 12 629-88-00 |
| NZOZ Centrum Medyczne „Piaśt” | ul. Piaśtów 40 | 12 681-17-90 |
| Centrum Kardiologiczne „Amicor” | ul. Krakusów 4 | 12 623-45-45 |
| Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego | ul. Trynitarzka 11 | 12 379-72-61 |
| TLK MED | ul. Cystersów 16 | 12 294-20-30 |
| Jurajskie Centrum Medyczne | ul. Wierzyńskiego 9 | 12 622-88-80 |
| NZOZ Centrum Medyczne „Beluga-Med” | ul. Obopólna 4a | 12 353-45-46 |
| Centrum Medyczne „Ujastek” | ul. Ujastek 3 | 12 683-38-44 |
| Falck Medycyna | ul. Mazowiecka 4-6 | 12 630-49-00 |
| Szpital Specjalistyczny im. Ludwika Rydygiera | os. Złotej Jesieni 1 | 12 646-83-79 |
| NZOZ „Złota Jesień” | os. Złotej Jesieni 3 | 12 648-01-14 |
| NZOZ „Cor Vita” | ul. Kościuszki 35 | 12 429-35-35 |
| Specjalistyczna Praktyka Lekarska „Terapia” | al. Pokoju 4 | 12 411-81-00 |
| Podgórski Zespół Specjalistycznej Opieki Zdrowotnej „Amimed” | ul. Szwedzka 27 | 12 266-48-15 |
| Kardiolog NZOZ | ul. Galla 24 | 12 637-53-39 |
| Poradnie Kardiologiczne Krowodrza | ul. Galla 24 | 12 626-13-28 |
| Poradnie Kardiologiczne Krowodrza | ul. Rusznikarska 17 | 12 423-34-68 |
| Sanocard | os. Na Skarpie 6 | 12 641-05-21 |
| Małopolski Zespół Przychodni Specjalistycznych „Batorego 3” | ul. Batorego 3 | 12 632-80-39 |
| Zespół Przychodni Specjalistycznych Diab-End-Cor | ul. Batorego 3 | 12 633-19-48 |
| Klinika Krakowska | ul. Mehoffera 6 | 12 638-38-18 |
| Centrum Medyczne Vadimed | os. Kolorowe 21 | 12 642-98-00 |
| Centrum Medycyny Profilaktycznej | ul. Bolesława Komorowskiego 12 | 12 421-13-01 |
| Centrum Medycyny Profilaktycznej | ul. Olszańska 5 | 12 294-47-33 |
| Promed | ul. Rozrywka 24a | 12 411-12-05 |
| NZOZ „Kardio-Denti” | ul. Zabinec 64/1 | 12 626-04-60 |
| Poradnie kardiologiczne dla dzieci (godziny przyjęć są różne i należy je ustalać indywidualnie) | adres | telefon |
| Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika | ul. Strzelecka 2a | 12 619-86-15/53, 12 421-13-44 |
| Uniwersytecki Szpital Dziecięcy | ul. Wielicka 265 | 12 658-20-11 w.11–89 |
| Jurajskie Centrum Medyczne | ul. Wierzyńskiego 9 | 12 622-88-80 |
| Oddziały kardiologiczne (godziny przyjęć są różne i należy je ustalać indywidualnie) | ulica | telefon |
| Szpital Specjalistyczny im. Józefa Dietla | ul. Skarbowa 1 | 12 687-62-40 |

| | | |
|--|----------------------|--|
| Szpital Miejski Specjalistyczny im. Gabriela Narutowicza | ul. Prądnicka 35–37 | 12 633-01-00 |
| Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II | ul. Prądnicka 80 | 12 614-22-87, 12 614-23-81, 12 614-35-01, 12 614-25-56, 12 614 22 18 |
| Szpital Uniwersytecki | ul. Kopernika 17 | 12 424-73-04, 12 424-70-00 |
| Szpital Uniwersytecki | ul. Skawińska 8 | 12 424-79-99 |
| 5. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką | ul. Wrocławska 1–3 | 12 630-80-68 |
| Scanmed SA | ul. Bochenka 12 | 12 357-26-26 |
| Szpital Specjalistyczny im. Ludwika Rydygiera | os. Złotej Jesieni 1 | 12 646-87-75 |
| Oddziały kardiologiczne dla dzieci (godziny przyjęć są różne i należy je ustalać indywidualnie) | ulica | telefon |
| Uniwersytecki Szpital Dzieciątęcy | ul. Wielicka 265 | 12 658-20-11 |
| Rehabilitacja kardiologiczna w oddziale / ośrodku dziennym (godziny przyjęć są różne i należy je ustalać indywidualnie) | ulica | telefon |
| Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II | ul. Prądnicka 80 | 12 614-24-43 |
| Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Kardiologicznej „Remed” | ul. Wróblewskiego 4 | 12 632-73-01 |
| Scanmed SA | ul. Bochenka 12 | 12 629-88-00, 801 462 988, 12 201-07-00 |
| NZOZ Centrum Medyczne „Beluga-Med” | ul. Obopólna 4a | 12 353-45-46 |

Pomoc doraźna w ambulatorium Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej

W sytuacji nagłego zdarzenia, kiedy nie są konieczne specjalistyczne zabiegi lub diagnostyka, pacjent może zgłosić się do ambulatorium Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej. Gabinety są do dyspozycji pacjentów codziennie od godz. 18.00 do 8.00 oraz całonocowo w weekendy i dni wolne od pracy. Pacjent ma prawo wybrać dowolny gabinet, nie obowiązuje rejonizacja. W placówce NiSOZ można otrzymać doraźną pomoc, niezbędne recepty, a także otrzymać skierowanie do dalszego leczenia.

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna w Krakowie

| Adres | Dzielnica | Świadczeniodawca |
|--|---|--|
| ul. Strzelecka 2a | Dzielnica II, III | Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dzieciątęcy im. św. Ludwika w Krakowie |
| a.l. Focha 33 | Dzielnica I, VII | Specjalistyczny Szpital im. J. Dietla w Krakowie |
| os. Na Skarpie 66 | Dzielnica XVII, XVIII + Igołomia-Wawrzeńczyce | Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Krakowie |
| os. Złotej Jesieni 1 | Dzielnica XIV, XV, XVI | Szpital Specjalistyczny im. Ludwika Rydygiera w Krakowie Sp. z o.o. |
| ul. Armii Krajowej 5 | Dzielnica V, VI + Zabierzów | Szpital św. Rafała w Krakowie |
| ul. Bochenka 12 | Dzielnica IX, X, XI | Szpital św. Rafała w Krakowie |
| ul. Kutrzeby 4 | Dzielnica XII, XIII | NZOZ Kraków – Południe |
| ul. Szwedzka 27 | Dzielnica VIII | NZOZ Kraków – Południe |
| ul. Prądnicka 35 | Dzielnica IV + Zielonki | Szpital Miejski Specjalistyczny im. Gabriela Narutowicza w Krakowie |
| ul. Prądnicka 80, Pawilon M-V, wejście C | | Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II w Krakowie |

Szpitale w Krakowie z SOR / Izba przyjęć

| Nazwa placówki | Adres | Telefon |
|---|----------------------|----------------------------|
| Szpital Uniwersytecki w Krakowie | ul. Kopernika 50 | 12 351-66-01 |
| 5. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką | ul. Wrocławska 1–3 | 12 630-81-40 |
| Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego | os. Na Skarpie 66 | 12 622-94-88, 12 622-92-60 |
| Szpital Specjalistyczny im. Ludwika Rydygiera | os. Złotej Jesieni 1 | 12 646-83-79 |
| Szpital Miejski Specjalistyczny im. Gabriela Narutowicza | ul. Prądnicka 35–37 | 12 257-82-80, 12 257-86-72 |
| Uniwersytecki Szpital Dzieciątęcy | ul. Wielicka 265 | 12 658-13-84 |
| Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji | ul. Galla 25 | 12 662-31-50 |
| Szpital Specjalistyczny im. Józefa Dietla | ul. Skarbowska 1 | 12 687-62-05 |
| Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II | ul. Prądnicka 80 | 12 614-20-00 |
| Szpital św. Rafała | ul. Bochenka 12 | 12 650-08-19, 12 650-08-18 |
| Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dzieciątęcy im. św. Ludwika | ul. Strzelecka 2 | 12 619-86-13 |
| Rehabilitacja kardiologiczna stacjonarna (godziny przyjęć są różne i należy je ustalać indywidualnie) | ulica | telefon |
| Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II | ul. Prądnicka 80 | 12 614-24-43 |

Stan na dzień 6 listopada 2017 r.

Informacja opracowana przez Biuro ds. Ochrony Zdrowia UMK we współpracy z NFZ znajduje się na stronie www.krakow.pl. Uwagi dotyczące przedstawionych informacji należy kierować na adres bz.umk.krakow.pl.

Międzywojenny Lwów w MCK

Po raz kolejny Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie podjęło się organizacji ambitnego przedsięwzięcia przybliżającego historię i dziedzictwo kulturowe partnerskiego Lwowa. Po cieszącym się popularnością interdyscyplinarnym projekcie „Nasza Galicja” czy wystawie Wołodymira Kostyrko i Jewhena Rawskiego („Czekając na Bohatera”) MCK prezentuje Lwów w odświeżonej modernistycznej.



Julia Żylina-Chudzik

Objęta honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa wystawa „Lwów, 24 czerwca 1937. Miasto, architektura, modernizm” została zainaugurowana 30 listopada i będzie dostępna dla zwiedzających do 8 kwietnia 2018 r. Specjalnie na wernisaż wystawy do Krakowa przybyła delegacja Lwowa na czele z wicemercem Andrijem Moskalenką. Wystawa po raz pierwszy została pokazana w Muzeum Architektury we Wrocławiu, Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Specjalnie dla mieszkańców Krakowa ekspozycja została zmodyfikowana i poszerzona o dodatkowe działy i eksponaty. Zobaczmy na niej m.in. modele ważniejszych gmachów modernistycznych Lwowa oraz oryginalne projekty architektoniczne z polskich kolekcji (zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Muzeum

um Sztuki w Łodzi, Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli, Biblioteki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie oraz sześciu kolekcji prywatnych). Na wystawie prezentowane są również charakterystyczne dla lwowskiej sztuki międzywojennej obrazy, grafika, fotografie z epoki, dokumenty filmowe, pocztówki i plakaty.

Z dzisiejszej perspektywy można dostrzec, że Lwów okresu międzywojennego na co dzień żył nowoczesnością. Kruchy ład społeczny, którym już wkrótce zachwiać miała kolejna wojenna zawierucha, wyznaczał dynamikę rozwoju nowych trendów. Ferment intelektualno-naukowy wyluskiwał najbardziej oryginalne i postępowe idee, gorliwie podchwytywane przez polityków i wcielane w życie przez architektów. To właśnie dlatego, jak przekonują kuratorzy wystawy – dr

hab. Andrzej Szczerski i dr Żanna Komar – Lwów w czasach II Rzeczypospolitej należał do najważniejszych ośrodków modernizmu nie tylko w skali kraju, ale i całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. To wtedy ukształtowała się nowoczesna lwowska tożsamość, bez której trudno zrozumieć dzisiejszą legendę miasta, tak ważną dla wszystkich dawnych i dzisiejszych jego mieszkańców, ale także dwudziestowieczną historię Polski, Ukrainy i Europy.

Rozwiązania urbanistyczne i lwowska architektura z okresu II Rzeczypospolitej świadczą o konsekwentnie wykorzystywanych przez Lwów nowych możliwościach rozwojowych. Choć w okresie międzywojnia Lwów utracił posiadany za czasów austriackich status stolicy, stał się trzecim pod względem liczby ludności – po Warszawie i Łodzi – miastem Polski. Miasto szybko się podniosło po zniszczeniach z I wojny światowej i już w 1920 r., dzięki Ignacemu Drexlerowi, powstały plany rozwoju urbanistycznego Wielkiego Lwowa, zgodnie z którymi do miasta konsekwentnie przyłączano kolejne osady podmiejskie – dzisiejsze dzielnice Lwowa. W przededniu kolejnej wielkiej wojny Lwów liczył już 330 tys. mieszkańców! Lwowskie środowisko architektoniczne pozostawiło wiele wybitnych realizacji – od prywatnych kamienic, poprzez gmachy użyteczności publicznej, nowe parki i – coraz bardziej modne – obiekty sportowe. Jednocześnie reprezentacyjny klasycyzm i art déco zaczęły być wypierane przez architekturę modernizmu, za którą opowiedziała się nowa generacja absolwentów Politechniki Lwowskiej – zarówno Polacy, jak i Ukraińcy czy Żydzi.

Jednak to nie tylko dzięki architekturze Lwów stał się ważnym ośrodkiem modernistycznej kultury. Działała tu awangardowa grupa surrealistów Artes, pracowali wybitni fotograficy, projektanci plakatów, twórcy lwowskiej szkoły matematycznej, środowiska uniwersyteckie i politechniczne czy znani w całym kraju filmowcy i radiowcy. Symbolem nowoczesności Lwowa stały się Targi Wschodnie przyczyniające się do rozwoju miasta i stanowiące o jego prestiżu jako centrum gospodarczego o międzynarodowym znaczeniu.

Sen o Wielkim Lwowie – mieście nowoczesnym, bogatym, otwartym na innowacje i przyjaznym dla mieszkańca – narodził się właśnie w jego modernistycznym okresie, choć w określonych aspektach wciąż pozostaje aktualny. Warto przybliżyć sobie jego założenia, odbywając sentymentalną podróż do dawnej, inspirującej wielokulturowością Rzeczypospolitej prezentowanej w MCK. ■

Łączy nas ten sam świat

Jak przystosować instytucję kultury i jej ofertę dla osób z niepełnosprawnościami sensorycznymi oraz osób poruszających się na wózkach? Odpowiedzi na to pytanie i wiele innych poszukiwali uczestnicy projektu szkoleniowego pn. „Łączy nas ten sam świat”, zorganizowanego w październiku i listopadzie przez ARTzonę Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida.

Barbara Habieda

Do udziału w projekcie szkoleniowym „Łączy nas ten sam świat” zaproszono instruktorów, animatorów kultury, pracowników instytucji miejskich oraz organizacji pozarządowych z terenu Nowej Huty. – Celem naszego projektu jest likwidacja barier komunikacyjnych pomiędzy osobami z niepełnosprawnościami oraz pełnosprawnymi, przełamanie lęku przed niewłaściwą pomocą oraz otwarcie się galerii, instytucji, przestrzeni kreatywnych na terenie Nowej Huty na osoby z niepełnosprawnościami – podkreśla koordynatorka projektu Dorota Orczewska z ARTzony OKN. W programie znalazło się wiele tematów, których omówienie z pewnością okaże się pomocne w osiągnięciu założonych przez organizatorów celów. Podczas szkolenia wskazano zasady prawidłowej pomocy osobom

niepełnosprawnym oraz nauczono podstaw komunikacji z osobami głucho-niewidomyimi (alfabety Lorma i Braille’a), Polskiego Języka Migowego i Kultury Głuchych. Ponadto zorganizowano szkolenie z obsługi widza oraz przystosowania instytucji kultury/wydarzeń dla osób z niepełnosprawnością wzroku i zaprezentowano podstawowe zasady tworzenia audiodeskrypcji do dzieł plastycznych.

– Nasz projekt, oprócz szkoleń dla animatorów, miał także wymiar integracyjny: przygotowaliśmy specjalne warsztaty filmowe, na które zaprosiliśmy osoby z niepełnosprawnościami. R rezultatem zajęć jest spot zwracający uwagę na podstawowe błędy, jakie popełniamy w kontaktach z osobami z niepełnosprawnościami, oraz wskazówki, jak ich unikać, tak żeby bardziej pomagać, niż szkodzić. W warsztatach i tworzeniu spotu wzięli udział także animatorzy, co jest dodatkową wartością – mówi Dorota Orczewska. Podczas finałowego spotkania połączonego z wernisażem wystawy rysunku i rzeźby autorstwa Maćka Januszewskiego, który odbył się w galerii ARTzony Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida na os. Górali 4, uczestnicy projektu szkoleniowego mogli sprawdzić się w zdobytych umiejętnościach. A sprawdzali się zarówno w roli przewodników osób z niepełnosprawnością, jak i w audiodeskrypcji dzieł plastycznych.

– To dopiero pierwsza edycja naszego projektu. Udało nam się przełamać bariery, które istniały także w nas samych, organizatorach. Uczestnicy nawiązali szereg kontaktów, a przede wszystkim zaprzyjaźnili się, dlatego wierzymy, że projekt zapoczątkował w naszym środowisku dobry kierunek zmian. Dzięki temu nowohuckie instytucje i organizacje staną się bardziej otwarte i dostępne dla osób z niepełnosprawnościami ruchowymi i sensorycznymi – podkreśla Dorota Orczewska. – Planujemy kolejną edycję projektu już w pierwszej połowie 2018 r. – dodaje.

Projekt szkoleniowy „Łączy nas ten sam świat” zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta, Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie oraz firmy MyWam.

Dworek na grudzień

Warsztaty pianistyczne, Artystyczny Młyn Kobiet, spotkania z podróżnikami, warsztaty flamenco, a wreszcie wspólne kolędowanie z mieszkańcami – to tylko niektóre z grudniowych wydarzeń w Dworku Białoprądnickim.

7 grudnia Dworek zaprasza ciekawe świata panie na „Artystyczny Młyn Kobiet”. Pod okiem florystek będzie można wyczarować własny świąteczny stroik. Dwa filmowe wieczory ucieszą wielbicieli dobrego kina – na dużym ekranie zobaczymy trzy poruszające filmy dokumentalne z cyklu KineDok: „Księżycowy spacer z dziadkiem”, „Turystyka!” oraz „Wujek Tony, trzej głupcy i służba bezpieczeństwa”. Nie zabraknie świetnej muzyki: 9 grudnia wystąpi węgierski zespół Mörk – na scenie zabrzmiał wybuchowa mieszkanka stylów funk, soul i pop.

Dzień później magiczna przestrzeń Dworku zachwyci jeszcze bardziej: odbędą się warsztaty tworzenia świec oraz happening w plenerze połączony z pokazem ogniowym pn. „LightUp Dworek”.

Kochających podróże czekają dwie fantastyczne przygody: 9 grudnia spotkanie z Piotrem Opacianem – kajakarzem, laureatem Kolosa 2005 za samotną wyprawę eksploracyjną do Amazonii boliwijskiej, a 14 grudnia – w ramach „Pociągu do podróży” – Wojciech Mur zda relację z 15-miesięcznej wyprawy przez Pacyfik. 17 grudnia podczas Sunday Funday odbędą się warsztaty flamenco, a dwa dni później – spotkanie w ramach „Akademii Mózgu”, poświęcone kwestii zarządzania czasem.

20 grudnia Dworek zaprasza wszystkich do wspólnego kolędowania z zespołem na żywo, a 21 grudnia – na koncert kolęd „Cicha noc” w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Fresco Sonare i Chóru Insieme pod dyrekcją Moniki Bachowskiej. W ramach wydarzenia odbędzie się promocja płyty „Cicha noc”, nagranej w studiu Dworku Białoprądnickiego.

Dworek przygotował też ciekawe propozycje dla dzieci, wśród których znalazły się Bajkowa Niedziela, Akademia Barbakusa, warsztaty przyrodnicze Szkiełko i Oko oraz Opowieści bajarki czyli baśnie i legendy związane z Bożym Narodzeniem. Pełny program można znaleźć na stronie: www.dworek.eu. (KS)



foto. archiwum Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida

Celem projektu była likwidacja barier komunikacyjnych między osobami z niepełnosprawnościami oraz pełnosprawnymi

Wsparcie dla seniorów

Nowa Huta – a dokładniej os. Szklane Domy – wzbogaci się o kolejną placówkę wspierającą rodziny z seniorami 60+, których dotknęła jedna z czterech rzadkich chorób: Picka, Wilsona, Huntingtona i Parkinsona.

Projekt skierowany jest do mieszkańców Krakowa, którzy mogą zgłosić chęć uczestnictwa w zajęciach i skorzystania ze specjalistycznej opieki. Jego zadaniem jest wsparcie chorych seniorów oraz ich rodzin i faktycznych opiekunów. Otwarcie ośrodka wsparcia dziennego zaplanowano na początek grudnia 2017 r., będzie on czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00–15.00. Zakwalifikowanym uczestnikom zostanie zapewniony darmowy transport do ośrodka i do miejsca zamieszkania. Pobyt w ośrodku jest bezpłatny. Na seniorów czekają dwa posiłki dziennie, opieka lekarza, pielęgniarki oraz dietetyka, a także wsparcie psychologa i terapeutów zajęciowych.

Propozycja w ramach terapii zajęciowej jest niezwykle bogata – seniorzy będą mieli do wyboru m.in. psychoterapię, terapię kulinarną, informatyczną, biblioterapię, muzykoterapię oraz organizację czasu wolnego.

Ośrodek będzie się mieścić na os. Szklane Domy 2A/6.

Seniorów i ich opiekunów zainteresowanych uczestnictwem w projekcie prosimy o kontakt e-mailowy: pbm.opieka@tlen.pl lub telefoniczny:

- Piotr Szyłko, kierownik projektu, tel. 609 006 051
- Dorota Dyras, asystent, tel. 509 933 660

Więcej informacji o projekcie można znaleźć na stronie: www.szklanedomy.eu.

Projekt „Ośrodka wsparcia dziennego seniorów 60+ z chorobą Picka, Wilsona, Huntingtona i Parkinsona” realizowany jest przez Firmę PBM Sp z o.o. oraz Nowy Szpital w Olkuszach należący do Grupy Nowy Szpital Holding SA. Ośrodek Finansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014–2020. (BKG)

Miejsca Przyjazne Seniorom

11 grudnia o godz. 12.00 Urząd Miasta Krakowa zaprasza krakowskich seniorów do Centrum Kongresowego ICE na VII galę rozdania certyfikatów Miejsc Przyjaznych Seniorom, połączoną z koncertem dla starszych mieszkańców naszego miasta.

Piotr Brydnyak

Miejsca Przyjazne Seniorom to kawiarnie, sklepy, apteki, instytucje kulturalne, edukacyjne, rekreacyjne, medyczne, użyteczności publicznej i inne, w których osoby starsze czują się swobodnie, są godnie traktowane i obsługiwane. Oferta tych miejsc odpowiada na potrzeby starszych mieszkańców, a są one przyjazne seniorom zarówno ze względu na architekturę, jak i z powodu oferowanych zniżek na produkty czy usługi, specjalnie skierowane do tej grupy. Miejsca wybrane w ramach akcji otrzymują certyfikat: „Miejsce Przyjazne Seniorom” i są oznaczane specjalnym znakiem informującym o wyróżnieniu.

Galę przyznania wyróżnień uświetni występ Prastowianek – działającej od 2009 r. grupy wokально-instrumentalnej, złożonej z byłych członków Zespołu Pieśni i Tańca UJ „Słowianki”. W repertuarze zespołu znajdują się ludowe pieśni krajów słowiańskich, głównie bałkańskich w tym: Serbii, Macedonii, Dalmacji, Bośni i Chorwacji. Profesjonalizm, entuzjazm oraz spontaniczność członków zespołu sprawiają, że koncerty Prastowianek tworzą niezapomnianą atmosferę i są bardzo ciepło przyjmowane przez publiczność, łatwo dającą się wciągać do wspólnej zabawy. Zespół ma na koncie wspólne występy z Trubadurami, zespołem Vox i z Nigelem Kennedym. Podczas galowego koncertu wystąpi pod przewodnictwem Wiktorii Bisztygi, sopranistki Krakowskiego Akademickiego Chóru „Organum”, przez lata

związanej z Zespołem Pieśni i Tańca UJ „Słowianki”. Dodatkową atrakcją w czasie gali wręczenia wyróżnień dla Miejsc Przyjaznych Seniorom będzie możliwość poznania Centrum Kongresowego ICE. Przedsięwzięcie jest organizowane w ramach realizacji Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych PASIOS.

Również 11 grudnia odbędzie się konferencja dotycząca programu „Edukacja do starości”, organizowana przez Doradcę Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej Annę Okońską-Walkowicz. W wydarzeniu udział wezmą dyrektorzy szkół, nauczyciele, studenci, uczniowie i urzędnicy. Celem konferencji jest popularyzowanie wiedzy o późnej dorosłości, wypracowanie rekomendacji dla miejskich działań w zakresie edukacji do starości oraz promowanie dobrych praktyk w polityce edukacyjnej.

Program „Edukacja do starości” jest odpowiedzią Miasta na wyzwania demograficzne i społeczne. Ma za zadanie wykształcić w dzieciach i młodzieży postawę, dzięki której ich starość – pomimo zmieniających się dynamicznie warunków zewnętrznych – będzie mogła być czasem pełnym radości, satysfakcji, dobrego samopoczucia i wysokiej samooceny. Dobre życie seniorów przyszłości wymaga naszej troski już dzisiaj.

Działania już podjęte w ramach programu edukacji do starości dają nadzieję na lepsze rozumienie się pokoleń oraz na to, że przełamane zostaną stereotypy dotyczące przedstawicieli poszczególnych generacji.



fot. Wiesław Majka

11 grudnia Urząd Miasta Krakowa zaprasza seniorów do Centrum Kongresowego ICE na galę rozdania certyfikatów Miejsc Przyjaznych Seniorom

Okiem Przewodniczącego: Budżet trudnego rozwoju

Jak co roku o tej porze jesteśmy w trakcie przygotowywania najważniejszego dokumentu finansowego Miasta – budżetu na 2018 r. Gdyby trzeba było ten dokument scharakteryzować w kilku słowach, można by go określić mianem „budżetu trudnego rozwoju”. Rozwoju, bo mamy najwyższe nakłady na inwestycje i rozwój miasta. Trudnego – gdyż wiąże się ze sporym ryzykiem, na które mamy ograniczony wpływ.



fot. Wiesław Majka

Przetom listopada i grudnia to co roku czas poważnych dyskusji o najważniejszym dokumencie Miasta. Najpierw Prezydent przedstawia przygotowany w Urzędzie Miasta projekt. Potem nad propozycjami dochodów i wydatków dyskutują radni, na ich temat wypowiada się też opinia publiczna. W wyniku tych dyskusji do dokumentu wnoszone są poprawki i autopoprawki, po czym cały budżet jest uchwalany przez Radę Miasta. Powinno to nastąpić do końca roku kalendarzowego. Równoległe samorząd musi uchwalić wieloletni plan finansowy, zwany Wieloletnią Prognozą Finansową.

Budżet rozwoju

Najważniejsze parametry tego budżetu są imponujące. Na rok 2018 planujemy największe jak dotąd dochody, gdyż mamy bardzo dużo środków zewnętrznych, w tym z Unii Europejskiej. To wielkie plusy tego budżetu. Planujemy też największe od lat inwestycje, w tym inwestycje lokalne, tzw. programowe. Inwestycje to wielka szansa na rozwój. Nowe drogi, ulice, trasy drogowe i tramwajowe, nowe ścieżki rowerowe, nowe szkoły, przedszkola i domy kultury – to rozwój miasta.

Do najważniejszych zaś inwestycji strategicznych Krakowa zaliczyć należy budowę ulic Igołomskiej i Myślenickiej, budowę trasy tramwajowej Górka Narodowa – os. Krowodrza Górka, przebudowę torowisk tramwajowych w całym Krakowie, budowę przystanków Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej, a także duży program budowy parkingów wewnątrz i na zewnątrz miasta.

Zaplanowaliśmy ścieżki rowerowe za prawie 60 mln zł, a na gospodarowanie zielenią (obsługę istniejących i przyszłych terenów zielonych) przeznaczyliśmy ponad 130 mln zł. W budżecie przewidziano

też środki na budowę wiat, modernizację chodników, system monitoringu miasta, budowę nowych szkół (na os. Gotyk i na Klinach) i modernizację już istniejących (np. Szkoła Podstawowa nr 43 na ul. Myślenickiej, Szkoła Podstawowa nr 53 przy ul. Skośnej czy Szkoła Podstawowa nr 134 w Opatkowicach). Znaleźliśmy środki na program budowy basenów, w tym od dawna oczekiwany basen przy ul. Strąkowej na Ruczaju. Planujemy budowę nowych domów kultury, w tym na Ruczaju i Woli Duchackiej, przygotowujemy się do rewitalizacji fortu w Borku i przeznaczenie go na instytucję kultury.

Budżet trudny

Budżet 2018 to nie tylko plusy i szanse rozwojowe. To także szereg problemów – zarówno strategicznych, jak i lokalnych.

Największym minusem tego budżetu (i lat następnych) jest ryzyko finansowe, związane z sytuacją zewnętrzną, na którą mamy niewielki wpływ. Kiedy wzrośnie oprocentowanie kredytów, nasze bezpieczne zadłużenie – obecnie bardzo tanie – znacząco podrożeje. Wzrosnąć też mogą w sposób nieplanowany koszty działania Miasta, ponieważ szykowane są nowe ustawy nakładające na samorządy dodatkowe

wydatki. Łatwo nie będzie. Nie mając wpływu na te zjawiska i decyzje, możemy się na nie tylko przygotować.

Kolejnym ważnym problemem są rozwierające się „nożyce” oświatowe. Coraz więcej do oświaty dopłacamy, a coraz mniej dostajemy z subwencji, która już dziś nie wystarcza na pokrycie podstawowych kosztów.

Kolejnym podnoszonym często negatywnym aspektem tego budżetu jest brak szeregu nowych, a oczekiwanych zadań w każdej dziedzinie. Mamy znaczne oczekiwania społeczne, pobudzane poważnymi obietnicami – trzeba ten fakt w planowaniu wydatków uwzględnić.

Niektórzy radni zarzucają najnowszemu projektowi budżetu pewne niezrównoważenie terytorialne inwestycji. Każda mała ojczyzna, jaką jest nasza dzielnica lub osiedle, wymaga uwagi i uwzględnienia.

Co dalej?

Teraz projekt Prezydenta zostanie szczegółowo przeanalizowany. Prezydent przygotuje autopoprawkę, swoje zmiany zaproponują też radni. W końcu Rada Miasta Krakowa przyjmie ostateczną wersję budżetu, który będzie realizowany już od początku nowego roku. Miejmy nadzieję, że wszystkie zapisane w nim ważne dla Krakowa zadania uda się wykonać.

Miejmy nadzieję, że wszystkie zapisane w nim ważne dla Krakowa zadania uda się wykonać.

Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa



Lesisty Kraków

1404 ha – tyle miejsca zajmują lasy w Krakowie. A będzie jeszcze więcej! O zalesianiu miasta rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Dialogu Obywatelskiego.

Błażej Siekierka

Zalesianiem miasta zajmuje się Zarząd Zieleni Miejskiej. Jak informował jego dyrektor Piotr Kempf, w bieżącym roku rozpoczęła się zmiana klasyfikacji gruntów gminnych porośniętych drzewami, które w ewidencji nie są użytkami leśnymi, a z uwagi na ich stan powinny nimi być. Zarząd złożył wniosek o zmianę klasyfikacji 7,5 ha takich gruntów.

Program zalesiania miasta składa się z czterech etapów. Zakładane jest stopniowe zwiększanie tempa przyrostu powierzchni leśnej Krakowa. Program przewiduje, że do 2040 r. lesistość powinna wzrosnąć do powierzchni nie mniejszej niż 8 proc. Drzewa mają być sadzone na gruntach pozyskiwanych przez Gminę Miejską Kraków, a sam proces zalesiania musi uwzględniać działania prywatnych właścicieli.

Zarząd zajmuje się też poprawą stanu lasów komunalnych poprzez odnawianie halizn. Są to powierzchnie leśne, na których zamiast lasu rosną krzaki. W 2016 r. odnowiono 2,5 ha takich terenów. Posadzono tam 12,5 tys. sadzonek. Z kolei w 2017 r. odnowiono 4,5 ha halizn, sadząc 23 tys. sadzonek.

Radni chcieli przede wszystkim wiedzieć, czy koszty zalesiania miasta są duże. Według dyrektora Kempfa koszty są zbyt duże tam, gdzie Miasto musi wykupić tereny od prywatnych właścicieli. Przykładem takiego miejsca jest las Borkowski na południe od ul. Żywieckiej. Teren należy do prywatnych właścicieli, którzy chcą go sprzedać Mia-

stu. Kością niezgody jest cena za grunty. Władze Krakowa sporządziły w kwietniu swój operat szacunkowy, który wykazał, że las jest wart 10 mln zł. Właściciele terenu zarzucili Miastu błędy w wycenie i wskazali, że jest wart przynajmniej 16 mln zł. Miasto odrzuciło ofertę sprzedaży za taką kwotę.

Komisja – na wniosek radnej Małgorzaty Jantos – złoży wniosek do Prezydenta o intensyfikację procesu, który ma doprowadzić do zamknięcia negocjacji z właścicielami lasu Borkowskiego i wykupienia go.



foto: Katarzyna Maleta-Madejska

Program zalesiania miasta składa się z czterech etapów. Zakładane jest stopniowe zwiększanie tempa przyrostu powierzchni leśnej Krakowa

Mniejsza liczba parkingów?

Mniej miejsc parkingowych przy biurowcach i sklepach wielkopowierzchniowych? Tak wygląda prezydencka propozycja poprawy programu parkingowego. Jednak radni z Komisji Infrastruktury nie są przekonani do tych pomysłów.

Błażej Siekierka

Obowiązujący program parkingowy przewiduje, że w przypadku obiektów handlowych powyżej 2 tys. m kw. powierzchni sprzedaży trzeba wybudować 50 miejsc parkingowych na 1000 m kw. sprzedaży. Nowe przepisy mają zmniejszyć wskaźnik do 30 miejsc na 1000 m kw. sprzedaży. Podobnie rzecz miała by się w przypadku biurowców. Obecnie wymagane jest 5–10 miejsc w obiektach w ścisłym centrum (obszar ochronny) na 1000 m kw. po-

wierzchni użytkowej i 30 miejsc postojowych na terenach poza ograniczeniami. Nowe plany zakładają zmniejszenie wskaźnika o połowę – do 15 miejsc postojowych na 1000 m kw. powierzchni użytkowej.

Podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury radni wyrażali się o tych planach z dezaprobatą.

– Pojechałem na zakupy do Bonarki i krążyłem pół godziny, zanim zaparkowałem. Podobnie jest w innych tego typu obiektach. Nie powinniśmy zmniejszać przy nich liczby miejsc parkingowych – przekonywał radny Wojciech Wojtowicz i pytał, skąd w ogóle ten pomysł.

Jak wyjaśnił Łukasz Szewczyk, wicedyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UMK, z badań przeprowadzonych w czterech dużych sklepach wielkopowierzchniowych wynika, że miejsca parkingowe przy tych obiektach są zajmowane średnio w 60 proc. Stąd decyzja, aby iść w kierunku obniżenia tych wskaźników.

Radni zwrócili również uwagę na to, że poprawiony program parkingowy nie obejmuje zwiększenia wskaźnika miejsc postojowych w zabudowie wielorodzinnej. Projekt zakłada, że na jedno mieszkanie w ścisłym centrum ma być od 0,5 do 1 miejsca postojowego, a na terenie poza ograniczeniami – co najmniej 1,2 miejsca do parkowania. – Należy ten wskaźnik zwiększyć, nie można dopuścić do sytuacji, w których na nowych osiedlach już na samym początku brakuje miejsc postojowych, a kierowcy stają na chodnikach i ulicach – podkreślał radny Jakub Kosek.

Rekordowy, ale czy dobry? Jaki jest budżet na 2018 rok?

Rada Miasta Krakowa otrzymała projekt przyszłorocznego budżetu Miasta. Podczas sesji 22 listopada odbyło się jego pierwsze czytanie. Drugie planowane jest na ostatnią w tym roku sesję 20 grudnia. Jaki to będzie budżet? Co dobrego przyniesie mieszkańcom? Co powinno się w nim poprawić? Zapytaliśmy o to Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa oraz szefów klubów radnych.

**Bogusław Kośmider, Przewodniczący
Rady Miasta Krakowa**



zdjęcia: Wiesław Majka / UMK, Bogusław Świerczowski

Budżet na 2018 r. to trudny budżet rozwoju. Trudny, bo jest w nim wiele elementów, które wymagają poprawienia. Dotyczy to szczególnie nowych zadań, których znalazło się w budżecie stosunkowo mało. Rozwoju, bo jest to budżet największych inwestycji i największych środków, które udało nam się pozyskać – unijnych i państwowych. Co trzeba zmienić? Przede wszystkim wprowadzić część nowych zadań, ale też zabezpieczyć się finansowo na przyszłość, żeby w roku 2018 czy w 2019 nie zaskoczyły nas jakieś złe wydarzenia. To jest budżet trudnego rozwoju i postaramy się, aby ten rozwój stał się rzeczywistością.

**Rafał Komarewicz, przewodniczący klubu
radnych „Przyjazny Kraków”**



Budżet Miasta Krakowa na rok 2018 jest

budżetem stworzonym dla potrzeb mieszkańców naszego miasta. Jest to rekordowy budżet pod względem inwestycyjnym i to z dwóch powodów: kwot przeznaczonych na inwestycje oraz liczby tych inwestycji. Jest ich ponad 500. Są to inwestycje duże, m.in.: budowa Trasy Łągiewnickiej, tramwaju na Górkę Narodową, przebudowa ul. Igołomskiej, jak również małe – baseny, przedszkola, remonty ulic i przebudowy chodników. To inwestycje, które są bardzo potrzebne krakowianom.

W budżecie widać również troskę o jakość powietrza w Krakowie. Jest kontynuowany program wymiany pieców węglowych, zarezerwowano także środki na zakup oczyszczaczy powietrza. To kwota 2 mln zł. Klub Przyjazny Kraków będzie składał poprawkę, aby zwiększyć tę kwotę do 6 mln zł, co umożliwiłoby zakup tych urządzeń do wszystkich placówek oświatowych.

**Andrzej Hawranek, przewodniczący klubu
radnych „Platforma Obywatelska”**



Jest to budżet kontynuacji. Niewiele jest w nim zadań nowych. Pojawiła się chyba tylko jedna nowa propozycja – program „chodnikowy”, czyli budowa nowych i remont istniejących chodników. Mimo że mówi się, iż budżet jest sztuką równomiernego rozkładania rozczarowań, chcielibyśmy jako radni PO, żeby te rozczarowania, zwłaszcza niektórych grup mieszkańców, były mniejsze niż te, które zaprojektowano im w tym dokumen-

cie. Chcielibyśmy również, żeby znalazło się w nim więcej zadań lokalnych. O to będziemy zabiegać i w tym kierunku będą szły nasze poprawki. Bardzo się cieszymy, że zwiększona została kwota wydatków na zieleń, ale równocześnie zwracamy uwagę na to, że zbyt mało środków przeznaczono na wykupy terenów zielonych. Na to samo zwracali uwagę mieszkańcy Krakowa. Prezydent zapowiedział, że w razie potrzeb ta kwota będzie zwiększana i my o to na pewno będziemy apelować. To są tylko takie delikatne zastrzeżenia, gdyż ogólnie sam budżet nie jest zły. Chcielibyśmy, żeby nie był to jednak budżet wyłącznie kontynuacji, lecz żeby znalazły się w nim nowe zadania, które są konieczne z punktu widzenia mieszkańców.

**Mariusz Kękuś, klub radnych „Prawo
i Sprawiedliwość”**



Niepokoje nas na pewno wzrost długu. Planowany dług na rok 2018 ma wynieść 2 mld 605 mln, deficyt szacowany jest na 288 mln. W stosunku do roku 2015 dług Miasta rośnie o blisko 600 mln zł. Jest to niepokojące zjawisko. Pozytywne jest to, że mamy w planie wzrost wydatków na inwestycje. Musimy się natomiast przyglądać temu, jak te inwestycje będą realizowane. Wskaźnik realizacji inwestycji w roku 2017 wynosi 28,4 proc., co może oznaczać, że część inwestycji z roku bieżącego nie zostanie sfinalizowanych i tak samo może być w roku przyszłym. Trzeba mieć też świadomość, że ten budżet jest tzw. budżetem wyborczym. W 2018 r. czekają nas wybory samorządowe, dlatego znalazło się w nim dużo zadań, których mieszkańcy by sobie życzyli. Są obietnice, sprawdzimy zatem, czy Prezydent tych obietnic dotrzyma. Jeżeli chodzi o kwestie budżetu w ujęciu zadaniowym, przyglądamy się im i będziemy sprawdzali, czy te zadania programowe, bliższe mieszkańcom, zostały równomiernie rozłożone w całym mieście. Czy wszystkie dzielnice traktowane są tak samo? Przyjrzymy się temu i w trakcie składania poprawek dokonamy korekty ewentualnych nieprawidłowości.

Głos Dzielnic

Kompleks przy Dolnych Młynów to najmłodniejszy adres w mieście. Każdego wieczoru lokale oblegane są przez młodych ludzi. Jednak każdy medal ma dwie strony. Okoliczni mieszkańcy skarżą się na hałasy, które trwają do późnych godzin nocnych. Sprawą zajęła się Rada Dzielnic I Stare Miasto. W innych dzielnicach też dzieje się sporo.

Dzielnica I Stare Miasto Uciążliwie dla mieszkańców

Radni Dzielniczy złożyli wniosek do Prezydenta Miasta Krakowa o podjęcie skutecznych działań dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w rejonie ul. Dolnych Młynów. Radni wnoszą też o powołanie Zespołu interdyscyplinarnego, którego zadaniem będzie sprawdzenie, czy podmioty gospodarcze prowadzące działalność przy ul. Dolnych Młynów 10 posiadają dokumenty potwierdzające legalność funkcjonowania (tj. o zmianie przeznaczenia lokalu z magazynów na lokale użytkowe przystosowane do działalności handlowej, gastronomicznej, rozrywkowej itp., czy mają zabezpieczenie przeciwpożarowe, są przygotowane do podawania i przetwarzania żywności itd.), a w przypadku ich braku i niespełniania norm – skierowanie wniosku o wstrzymanie działalności. W uzasadnieniu radni piszą, że podczas posiedzenia Komisji Praworzędności Rady Miasta Krakowa mieszkańcy przedstawili problem uciążliwości kompleksu przy ul. Dolnych Młynów 10. Brak odpowiedniego zabezpieczenia przeciwpożarowego zagraża życiu i mieniu nie tylko mieszkańców, ale przede wszystkim bezpośrednio klientom firm mających siedzibę w tym miejscu. Rada Dzielniczy I Stare Miasto zorganizowała wiele spotkań i wizji z mieszkańcami oraz przedstawicielami służb porządkowych, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Sanepidu i innymi instytucjami. Mimo podjęcia różnorodnych starań sytuacja nie poprawiła się i mieszkańcy nieustannie skarżą się na hałasy i zakłócanie porządku publicznego. Apelują o poczynienie jakichkolwiek kroków, by różnorodna działalność gospodarcza prowadzona w magazynach dawnej fabryki tytoniu była dla nich mniej uciążliwa.

Dzielnica II Grzegórzki Chcą nowego przystanku

Radni złożyli wniosek do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu o utworzenie nowego przystanku dla linii autobusowej nr 184 na al. Beliny-Prażmowskiego w kierunku od pętli Rakowickiej do ronda Mogińskiego na wysokości posesji nr 18 A.

Rada skierowała też wniosek do ZIKiT-u o zmniejszenie liczby miejsc parkingowych, by móc utworzyć nowy przystanek w tym miejscu. Jak twierdzą radni, odległość pomiędzy dwoma przystankami linii 184 mieszczącymi się przy pętli Rakowickiej i w pobliżu ronda Mogińskiego jest zbyt duża (ok. 1,3 km). Obecnie jest to jedyna linia, która dojeżdża do przystanku Hala Targowa. Dla starszych mieszkańców os. Oficerskiego przedostanie się na odległy przystanek stanowi spore utrudnienie, więc nowa lokalizacja przystanku z pewnością ułatwi im życie. Z nowego przystanku skorzystają także studenci i pracownicy Uniwersytetu Ekonomicznego, a w przyszłości osoby dojeżdżające do budynków Unity Tower. Mieszkańcy tej okolicy wielokrotnie postulowali wprowadzenie proponowanego rozwiązania. Zdaniem Zarządu

Infrastruktury Komunalnej i Transportu powstanie nowego przystanku spowoduje likwidację ośmiu miejsc parkingowych.

Dzielnica V Krowdrza Zlikwidować ogrodzenie parku

Rada Dzielniczy przyjęła wniosek o likwidację skorodowanego, zagrażającego bezpieczeństwu żelbetonowego ogrodzenia, które odgracza park Królewski w Łobzowie od Pałacu Królewskiego w Łobzowie (w którym mieści się Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej). Rada Dzielniczy przekonuje, że reaktywowany na zabytkowym, historycznym terenie park Królewski w Łobzowie powinien w jak największym stopniu łączyć się przestrzennie w całość ze znajdującym się nieopodal Pałacem Królewskim.

Dzielnica X Swoszowice Przebudują Myślenicką

Na spotkaniu w Szkole Podstawowej nr 43 omawiano długo wyczekiwany projekt przebudowy ul. Myślenickiej. W zebraniu udział wzięło blisko 200 mieszkańców Swoszowic i pobliskich Wróblowic, a zorganizował je Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa. Na spotkaniu obecni byli również przedstawiciele UMK, ZIKiT-u, biura projektów, wykonawcy, MPWiK, Rady Dzielniczy X i straży miejskiej.

Jak wynika z zaprezentowanych informacji, prace odbędą się w czterech etapach (pierwszy: od ul. Warszawicza do Merkuriusza Polskiego, marzec–czerwiec 2018; drugi: ulice Merkuriusza Polskiego – Szybisko, lipiec–sierpień; trzeci: węzeł Sawiczewskich, wrzesień–październik; czwarty: ulice Sawiczewskich–Niewodniczańskiego, listopad–marzec 2019). Roboty rozpoczną się po 120 dniach od uzyskania zezwolenia na budowę, po upływie ustawowego cza-



foto. Mateusz Żuk

su przeznaczonego na wydanie działek przez właścicieli, co nastąpi w lutym 2018. Jeżeli ostatnia działka zostanie przekazana przed tym terminem, przebudowa ruszy wcześniej. Na działkach, które muszą ulec zwężeniu, ze względu na budowę chodników lub poszerzenie ulicy, geodeci już postawili słupki. Trwa wycena ziemi. Odszkodowania będą wypłacane w ciągu 14 dni od zakończenia wyceny ostatniej działki.

O krakowskich żłobkach

Według szacunków GUS do 2020 r. w naszym kraju będzie przybywać dzieci. Dlatego radni z Komisji Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrowiskowej postanowili uzyskać informację z Biura ds. Ochrony Zdrowia na temat opieki nad dzieckiem w wieku do lat trzech w Krakowie.



fot. Wiesław Majka / UMK

W latach 2011–2017 liczba miejsc opieki w żłobkach gminnych wzrosła z 1900 do 2350

Katarzyna Maleta-Madejska

Zgodnie z danymi GUS liczba urodzeń oraz dzieci do lat trzech systematycznie wzrasta. W 2016 r. w Krakowie zamieszkiwało 32 275 osób do trzeciego roku życia. Zgodnie z art. 2 ust 1 ustawy opieka nad tak małymi dziećmi może być zapewniana przez żłobki lub kluby dziecięce, bądź też sprawowana przez dziennego opiekuna czy nianię. – Wychojąc naprzeciw potrzebom mieszkańców, Gmina Miejska Kraków dąży do zwiększenia liczby miejsc opieki nad dziećmi do lat trzech. Kolejne miejsca tworzone są w żłobkach gminnych lub też dofinansowywane w placówkach prywatnych. Miasto planuje też zakup lub budowę nowych lokali i budynków przeznaczonych na żłobki – tłumaczył Michał Marszałek, dyrektor Biura ds. Ochrony Zdrowia UMK.

Wzrosła liczba miejsc

W latach 2011–2017 liczba miejsc w żłobkach gminnych wzrosła z 1900 do 2350 (wzrost o niemal 20 proc.). Radni byli zainteresowani wydatkami, jakie muszą ponosić rodzice, a także jakie koszty ponosi Gmina. Czy opłaty miesięczne wzrosły? W latach 2012–2017 opłaty ponoszone przez rodziców za pobyt dziecka w żłobku nie uległy zmianie i cały czas wynoszą miesięcznie: 199 zł (koszt opieki) i maksymalnie 150 zł (koszt

wyżywienia). Zwolnione z opłat za opiekę są dzieci z rodzin posiadających Krakowską Kartą Rodzinną 3+ i Krakowską Kartą Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem.

Miesięczna opłata za opiekę jest obniżona o kwotę 100 zł i wynosi 99 zł w przypadku:

- rodziców, których dwójka lub więcej dzieci korzysta z opieki tego samego żłobka,
- rodziców, których dochód nie przekracza kwoty 180 proc. dochodu uprawniającego do

korzystania ze świadczeń pieniężnych określonych w przepisach o pomocy społecznej.

W latach 2011–2017 liczba miejsc w innych niż gminne żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennych opiekunów wzrosła ze 130 do 4661. Znaczący wpływ na wzrost liczby takich miejsc ma dotacja do opieki udzielana przez Gminę Miejską Kraków żłobkom, klubom dziecięcym i dziennym opiekunom. Miasto Kraków jest jedynym polskim miastem metropolitalnym, które dotuje żłobki i kluby dziecięce oraz dziennych opiekunów nieprzerwanie od roku 2012. Średnia miesięczna wysokość dotacji do jednego miejsca w latach 2015–2017 wynosiła:

- żłobek, dzienny opiekun – 357 zł,
- klub dziecięcy – 178,5 zł.

Wzrosła ilość środków

Wysokość środków przeznaczonych przez Gminę Miejską Kraków na udzielanie dotacji w latach 2012–2017 wzrosła z 497 387,50 zł do 11 763 800,00 zł.

Dotatkowo Kraków korzysta ze środków z rządowego Programu MALUCH. W latach 2012–2017 Gmina Miejska Kraków dzięki tym funduszom zakupiła cztery lokale na potrzeby żłobków i wybudowała jeden żłobek. Prowadzenie placówek w tych lokalach Gmina powierzyła podmiotom prywatnym, wyłonionym w ramach otwartych konkursów ofert. W placówkach prowadzonych w lokalach Gminy opłaty ponoszone przez rodziców są takie same jak w żłobkach gminnych. Dla porównania – ceny opłat za opiekę i wyżywienie w prywatnych żłobkach wahają się od 1000 do nawet 1740 zł za miesiąc. Od podanej kwoty jednak należy odjąć dofinansowanie gminne, czyli 357 zł.



fot. Paweł Krawczyk / UMK

Kolejne miejsca tworzone są w żłobkach gminnych lub też dofinansowywane w placówkach prywatnych

Dwa powroty Odysa

Wtorek 21 listopada 2017 r. był drugim dniem imprezy nazwanej „Konferencją performatywną. Wyspiański. Restart”. Tego dnia „wykład mistrzowski” poprowadził prof. Franciszek Ziejka. Rektor dokonał rzeczy niemożliwej: mając do dyspozycji niecałe dwie i pół godziny, przedstawił fenomen czwartego wieszczca.

Michał Kozioł

Profesor omówił i twórcę, i jego dzieło. Przypomniał nawet „dziecki” epizod w życiu Stanisława Wyspiańskiego, co z pewnością dla wielu było zaskoczeniem. No bo choć Sala Obrad krakowskiej Rady Miasta nosi imię Wyspiańskiego, to jednak zapewne niewielu współczesnych radnych pamięta, że ten ich „starszy kolega” w 1905 r. zgłosił wniosek w sprawie „zaprowadzenia instytucji stałych lekarzy dla wszystkich szkół, tak średnich jak ludowych, których to lekarzy zadaniem byłaby lustracja zakładów i przegląd uczniów raz w miesiącu celem pielęgnowania młodzieży i przygotowania jej do dozoru lekarskiego”.

Podczas „mistrzowskiego wykładu” prof. Ziejka przywołał wiele dzieł krakowskiego wieszczca. Przypomniał słuchaczom: „Akropolis”, „Daniela”, „Legion”, i „Wyzwolenie”, a przede wszystkim „Wesele”. Ożywił mistrzowsko nie tylko Chochół, Widmo, Wernyhorę, ale nawet Upiora, zjawę Jakuba Szeli, która przestała straszyć dopiero w roku 1920, kiedy to chłopi odpowiedzieli na apel premiera Witosa i wyruszyli na wojnę z bolszewikami.

Stanisław Wyspiański wiedział, że wolności nikt Polakom nie podaruje, że będą musieli sami ją sobie wywalczyć, a więc wojna jest nieunikniona. Zresztą o tę wielką wojnę narodów, w której zaborcy staną przeciw sobie, modlono się od czasu romantyków. Tę wojnę przewidywał, wieszczyl w swoich dziełach Stanisław Wyspiański.

Powrót Odysa

Wojny mają jednak to do siebie, że kiedyś się kończą, a ci ich uczestnicy, którzy mieli szczęście i nie zginęli, wracają do domu. Czy Stanisław Wyspiański przewidział także i ten aspekt przyszłych zmagania o niepodległość? Trudne pytanie, trudna odpowiedź, ale trzeba pamiętać, że był on także autorem sztuki „Powrót Odysa”. Dramat ten, pisany w latach 1904–1905, a wydany w roku śmierci autora, trafił na scenę dopiero w czasie I wojny światowej. Wystawiony został 24 listopada 1917 r. Prapremiera odbyła się na scenie krakowskiego Teatru im. J. Słowackiego. Spektakl reżyserował i grał w nim tytułową rolę Józef Sosnowski, kiedyś przyjaciel Wyspiańskiego. To on wystąpił w roli Dziennikarza w prapremierze „Wesele”. Z myślą o nim stworzył Wyspiański tytułową postać w dramacie „Bolesław Śmiały”. Pozostali twórcy spektaklu to także wybitne postacie. Autorem dekoracji był Zygmunt Wierciak, kostiumy zaprojektował Zbigniew Pronaszko, muzykę skomponował Zdzisław Jachimcki. Konstancja Bednarzewska grała Penelopę, a Aleksander Węgieńko – Telemaka.

Trudne piękno

W numerze „Czasu” ukazała się recenzja „Powrotu” i to napisana przez nie byle kogo, bo przez samego Tadeusza Sinkę, wielkiego znawcę antyku. Recenzent już na wstępie podkreślał wyjątkowy charakter spektaklu. Oto genialny dramaturg, wieszcz, poeta sceny, którego największym atutem było „owo sięganie do wnętrza trzewi narodowych i targanie nimi”, postanowił zanurzyć się „w krynicy czystej sztuki, niezmaczonej już żadnymi przymieszkami pozaestetycznymi”.

Zdaniem recenzenta krakowscy artyści sprostali zadaniu, jakim był „Powrót Odysa”. Główną załugę przypisywał Józefowi Sosnowskiemu, którego rola „wypełniła cały dramat” i który „potrafił wszystkim swym akompaniatorom narzucić czy zasuggestionować ów jednolity styl gry”. Pomimo pochwał, jakich profesor Sinko nie szczędził zarówno autorowi sztuki, jak i twórcom spektaklu, ostateczna konkluzja recenzji brzmiała dość minorowo. Twierdził recenzent co prawda, że publiczność uznała, iż „Powrót” wystawiono „z całym pietyzmem i dostępną świetnością”, ale jednocześnie konstatował, że „mimo to nie potrafiła rozgrzać się do dzieła”. Nie była to jednak jej wina, lecz poety, „który zbudował akcję swej tragedii na przesłankach, obcych dzisiejszej publiczności, oparł je na etyce, wiernie odtwarzającej pogląd na świat Homera czy tragików ateńskich, ale dziś niepojętej, i żadną łatwą ponętą nie okraszył klasycznych jej konturów. Utwór Wyspiańskiego jest dla nas zimny jak grecka kompozycja marmurowa. Uznajemy, że należy do dzieł wielkiej sztuki, ale sztuki bardzo dawnej, dziś nam już obcej. Takie piękno jest trudne”.

Teatr w czasie wojen

Recenzja ta została napisana w trzecim roku trwania okrutnej wojny, która niosła ze sobą nieprawdopodobne wręcz spustoszenie moralne i już zaowoco-



foto. Bogusław Świerczowski

W kamienicy przy ul. Ambrożego Grabowskiego 3, w mieszkaniu Magdaleny Stryeńskiej, 21 czerwca 1944 r. odbyła się okupacyjna premiera „Powrotu Odysa”

wała bolszewizmem – był to przecież listopad 1917 r. – a za kilka lat miała się narodzić jej druga, niemiecka konsekwencja. Oba te zbrodnicze systemy były dziełem dwudziestowiecznych „odysów”, którzy powracali do domów z poczuciem klęski oraz bezsensu swoich frontowych wysiłków. Zastanawiające jest to, że autor nie zauważył paradoksalnej aktualności „Powrotu”. Być może dla profesora Sinki, jak dla wielu Polaków, wojna ta nie była tylko bezsensowną rzezią, nie była „samobójstwem Europy”, lecz przede wszystkim nadzieją na odzyskanie wymarzonej niepodległości?

W zupełnie innych warunkach wystawiono „Powrót Odysa” w czasie niemieckiej okupacji. Rzecz jasna był to spektakl konspiracyjny, przygotowany przez grupę młodych ludzi tworzących Teatr Niezależny, którym kierował Tadeusz Kantor. Dziś, po przeszło siedemdziesięciu latach, zdumiewa odporność psychiczna tych entuzjastów teatru. Potrafiliby bawić się w sztukę podczas niemieckiej okupacji, najbrutalniejszej z możliwych, w czasach, kiedy śmierć była wszechobecna i wystarczyła chwilowa nieostrożność, aby cały zespół znalazł się w KL Auschwitz lub KL Ravensbrück. Mimo – a może właśnie na skutek – świadomości zagrożenia Tadeusz Kantor zdecydował się na wystawienie „Powrotu”. Spektakl, a właściwie kilka spektakli, wystawiono w czerwcu 1944 r. Odbywały się one w prywatnym mieszkaniu Magdaleny Stryjeńskiej, które znajdowało w kamienicy numer 3 przy ul. Grabowskiego. Zespół przeniósł się tam po tym, jak w bramie domu przy ul. Piłsudskiego, gdzie wcześniej odbywały się próby, Niemcy zastrzelili młodego mężczyznę. Nowy adres też nie był zbyt bezpieczny – po drugiej stronie ulicy mieścił się posterunek niemieckiej policji. Niewątpliwie w zespole dominującą postacią był twórca spektaklu Tadeusz Kantor. To on stworzył niezwykłą scenografię.

Po latach Marta Stebnicka, która w „Powrocie” grała Telemaka, wspominała, że dekoracjami były: zawieszona u sufitu spróchniała deska, łańcuchy, zardzewiała, żelazna kotwica oraz niemiecka, propagandowa „szczekaczka”, czyli uliczny megafon. Ten ostatni element scenografii ukradł, narażając się na niebezpieczeństwo trafienia do obozu koncentracyjnego, Tadeusz Brzozowski. To właśnie jemu powierzono rolę Odysa. Grał ją w hełmie i wojskowym płaszczu. Oprócz Tadeusza Brzozowskiego i Marty Stebnickiej w spektaklu wzięli udział: Jadwiga Lau, która grała Penelopę, oraz Andrzej Cybulski, Anna Chwałibóg, Franciszek Puget, Marcin Wenzel i Alojzy (bardziej znany jako Ali) Bunsch. Jak widać, Teatr Niezależny Tadeusza Kantora był prawdziwą kuźnią talentów.

Wieszcz wciąż aktualny

Spektakl przy ul. Grabowskiego był rzeczywiście, nawet jak na warunki okupowanego Krakowa, niezwykle. Marta Stebnicka wspomina, że „ludzie siedzieli, zbici razem z aktorami, na skrzyniach, na podłodze, na drabinie, na pudłach, na połamanych krzesłach. Aktorzy wychodzili z maskami na scenę, odgrywali swoje teksty i wracali do publiczności, zdejmując maski”.

Sam Tadeusz Kantor pisał, że w czerwcu 1944 r. aktualność „Powrotu Odysa” „wzmagala się z dnia na dzień”. Niemcy cofali się, podobno właśnie w dniu spektaklu radio, za posiadanie którego można było trafić do obozu koncentracyjnego, doniosło o inwazji aliantów.

Dwa krakowskie przedstawienia „Powrotu”, oba wojenne, oba niezwykle, dowodzą zdumiewającej aktualności dzieł Stanisława Wyspiańskiego, nawet tych, które odznaczają się „trudnym pięknem”. ■

Kalendarium krakowskie

6 grudnia

1929 – w ujeżdżalni wojskowej przy ul. Zwierzynieckiej minister Karol Niezabytowski otwiera wystawę drobiu, gołębi, psów, królików oraz owiec i kóz tatrzańskich.

7 grudnia

1918 – nieznanymi sprawcami włamują się do mieszkania posta Ignacego Daszyńskiego przy ul. Kremerowskiej.

8 grudnia

1946 – w „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Kapce zakopiańskie – pierwszorzędnie wykonane, poleca Botina, Kraków, Stradomska 5”.

9 grudnia

1956 – w Pałacu pod Baranami odbywa się wieczór autorski Jalu Kurka.

10 grudnia

1954 – „Dziennik Polski” donosi: „Piękną elewację otrzymuje budynek „Miasto-

projektu” przy ul. Kraszewskiego 36. Nie będzie już razić oka czerwień surowej cegły, gdyż pokryje ją kredowa biel wyprawy”.

11 grudnia

1918 – na Rynku Głównym pojawili się pierwsi sprzedawcy jodełek.

12 grudnia

1918 – krakowscy radni podejmują rezolucję: „Rada miasta Krakowa zanosí uroczysty protest przeciwko pogwałceniu przez Rząd warszawski godła państwowego i zwraca się do tego rządu z wezwaniem, aby rozporządzenie usuwające koronę herbu państwowego bezwzględnie cofnięte zostało”.

13 grudnia

1956 – w mieszkaniu Stanisława W. przy ul. Świerczewskiego 2 w czasie gotowania pasty do podłóg nastąpił wybuch. Powstały w efekcie tego pożar ugasiła Straż Pożarna.

14 grudnia

1956 – w auli AGH odbywa się pierwsze spotkanie reaktywowanego Klubu Wysokogórskiego.

15 grudnia

1892 – lwowskie Namiestnictwo informuje c.k. Dyрекcję Policji w Krakowie, że „znany renegat Dóbrzyński” rozsiewa w Petersburgu wiadomość, iż „w Galicji organizują się ze względu na ewentualną wojnę z Rosją towarzystwa gimnastyczne o organizacji zupełnie wojskowej i zaopatrują się w broń”.

16 grudnia

1703 – trąba powietrzna zrywa hełm z wawelskiej wieży Zegarowej.

18 grudnia

1524 – król Zygmunt, zwany Starym oraz królowa Bona odwiedzają odlewnię mistrza Behema, aby obejrzeć produkowane tam armaty.

Klubowe Mistrzostwa Świata siatkarzy z finałem w Krakowie

Po raz pierwszy w Polsce zostaną rozegrane Klubowe Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn. Rozgrywki, z decydującymi meczami i wielkim finałem w Krakowie, odbędą się w dniach 12–17 grudnia.



zdjęcia: Mateusz Chwajal / ZIS

Kraków znów będzie świadkiem wielkich siatkarskich rozgrywek

Jerzy Sasorski*

W turnieju weźmie udział osiem zespołów, które drogą losowania podzielono na dwie grupy. Od 12 do 14 grudnia w Opolu rywalizować będą w meczach „każdy z każdym” drużyny: ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Cucine Lube Civitanova (Włochy), Sada Cruzeiro (Brazylia), Sarmayeh Bank VC (Iran), a w Łodzi – PGE Skra Bełchatów, Zenit Kazań (Rosja), Personal Bolivar (Argentyna), Shanghai Volleyball Club (Chiny). Po dwie najlepsze drużyny z grup awansują do fazy finałowej.

Decydujące spotkania (półfinały oraz mecz o trzecie miejsce i finał) zobaczymy w TAURON Arenie Kraków 16 i 17 grudnia, w oba dni o 17.30 i 20.30.

To już kolejne wielkie wydarzenie z udziałem siatkarzy w podwawelskim grodzie po mistrzostwach świata (2014), CEV Final Four Ligi Mistrzów (2016), FIVB Final Six Ligi Światowej (2016), mistrzostwach Europy (2017), Memoriale Huberta Jerzego Wagnera (2014, 2016, 2017) i meczach Ligi Światowej.

Historia klubowych MŚ siatkarzy jest krótka, bo sięga zaledwie 1989 r. W założeniu są to rozgrywki dla najlepszych drużyn klubowych z poszczególnych kontynentów. Po wyłonieniu triumfatorów w latach 1989–1992 impreza na długo zniknęła z kalendarza FIVB.

Do jej reaktywacji doszło dopiero w 2009 r. Cztery edycje odbyły się w katarskiej Dausze, następne cztery – w Brazylii (trzykrotnie Betim i raz Belo Horizonte).

Cztery tytuły klubowego mistrza świata ma na koncie Trentino Volley (Włochy), trzy – Sada Cruzeiro (Brazylia), dwa – Mediolanum (Włochy), po jednym – Maxicono Parma (Włochy), Il Messaggero Rawenna (Włochy) i Bietogorie Bietgorod (Rosja).

Na liście medalistów KMS znajdują się PGE Skra Bełchatów (dwa srebra – 2009, 2010 i brąz – 2012) oraz Jastrzębski Węgiel

(srebro w 2011 r.). Udział dwóch naszych ekip w tegorocznych zmaganiach sprawia, że kibice liczą na poprawienie tego dorobku. ZAKSA i PGE Skra wiodą prym w PlusLidze, nie ukrywają dużych aspiracji w Lidze Mistrzów, można więc oczekiwać, że znajdą się w doborowym kwartecie klubowych mistrzostw świata i zagrają przed krakowską publicznością. Skra w połowie listopada została jednak poważnie osłabiona, gdy mistrz świata, atakujący Mariusz Wlazły złamał żebro. Jego występ w KMS stoi pod znakiem zapytania.

Będzie natomiast okazja do podziwiania umiejętności wielu innych znakomitych zawodników, m.in. MVP niedawnych mistrzostw Europy Maksyma Michajłowa i jego kolegów z Zenitu: Artioma Wolwicza, Kubańczyka z polskim paszportem Wilfredo Leona i Amerykanina Matthew Andersona, asów broniącego trofeum zespołu Sada Cruzeiro: mistrza olimpijskiego z Rio Evandro Guerrę i czekającego na debiut w reprezentacji Brazylii Kubańczyka Joandry'ego Leala, graczy Cucine Lube Osmany'ego Juantorene i Bułgara Cwetana Sokołowa, występującego w klubie z Szanghaju Francuza Juliena Lyneela czy Serba Miloša Nikicia (Personal Bolivar). W irańskim Sarmajeh Banku pojawi się polski rozgrywający Łukasz Żygadło.

Od kilku tygodni promocją turnieju zajmuje się Krzysztof Ignaczak, któremu FIVB powierzyła rolę ambasadora imprezy.

Dodatkową atrakcją dla sympatyków siatkówki będzie zaplanowany na piątek, 15 grudnia, o godz. 19.00 w TAURON Arenie Kraków Mecz Gwiazd PlusLigi 2017. Drużyny Południa i Północy wybraли w głosowaniu użytkownicy portalu Profesjonalnej Ligi Piłki Siatkowej.

*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie



 **Kraków**

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

18.01 — 13.02.2018


NYMAN
RAMEAU
WAGNER
CHARPENTIER
SZYMANOWSKI

o r r r
p a a a
e . . —

BILETY DOSTĘPNE NA:
BIUROFESTIWALOWE.PL, EVENTIM.PL,
EMPIK, SATURN, MEDIA MARKT
I W PUNKTACH INFOKRAKÓW

OPERARARA.PL

ORGANIZATORZY:

 **capella**
cracoviensis

PARTNER DLA KRAKOWA:

 **BUKOVINA**
RESORT

PARTNER
STRATEGICZNY:

 **GRUPA**
autoremo

PATRONI MEDIALNI:

 **KRAKÓW**
AIRPORT
im. Jana Pawła II



 **OWYTYGODNIK MIEJSKI**
KRAKÓW.PL

 **kraków.pl**

 **Kraków**

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza

LEKCJA
ŚPIEWANIA
67.



Przyjdź na Rynek!

KOLEĐY DO ŚPIEWANIA PO DOMACH
Lekcja Śpiewania **67.**

Odbierz śpiewnik!

17 grudnia | niedziela | 2017 r. | godz. 17.00
Mały Rynek

Kołoduj z nami!

Tej samej niedzieli o godz. 12.00 zapraszamy na
OPŁATEK NA RYNKU GŁÓWNYM
przy scenie u wylotu ul. Brackiej